Rok IX. Nr. 127 Sosnowiec, czwartek 10 maja 1934 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBI[A]

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

...enumerata wy- miesięcznie ... 2.—

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. . ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel.

Przedstawiciele brytyjskiego przemysłu węglowego

przybędą do Warszawy

LONDYN, 9. 5. „Times" w depeszy korespondenta warszawskiego podaje następującą ocenę polsko - brytyjskich rozmów węglowych:

„Od czasu powrotu delegatów polskiego przemysłu węgliwego z Londynu nastąpiła stanowcza zmiana w nastrojach polskich kół gospodarczych. Pierwsze wrażenie, jakie odniesiono w Warszawie nie było optymistyczne, gdy nadszedł komunikat, że konferencja odroczyła się już po 24 godzinach.

Przypuszczano, że wynikły poważne trudności. Wrażenie to zostało rozwiane po powrocie polskich delegatów, którzy w dodatni sposób wyrażali się o przyjęciu, jakiego doznali w Londynie. Oczekiwane jest, że przedstawiciele brytyjskiego przemysłu węglowego przybędą do Warszawy w początkach przyszłego miesiąca i że rozmowy będą kontynuowane w tym samym przyjaznym nastroju, w jakim zostały rozpoczęte.

Sfery oficjalne zapytane o sprawę rokowań węglowych podkreśliły, że dyskusje te nie mają bezpośredniego związku z mającemi się rozpocząć rokowaniami o traktat handlowy polsko - brytyjski.

Dziennik kończy, że związane z temi rokowaniami prace przygotowawcze postępować mają naprzód w sposób zadowalający.

Sowiet żydowski

utworzony na Syberji

RYGA, 9.5. Dzisiejsze dzienniki moskiewskie ogłaszają dekret CIKa ZSSR. podpisany przez Kalinina i pierwszego sekretarza Jenukidze w sprawie utworzenia autonomicznego kraju żydowskiego w Birobidżamie na Syberji.

Obszar nowej jednostki autonomicznej przeznaczonej na kolonizację żydowską wynosi 7 miljonów hektarów.

Jak wiadomo, prowincja Birobidżamska przeznaczona została już przed kilku laty jako teren kolonizacyjny dla żydów, jednakowoż wskutek ciężkich warunków ruch kolonizacyjny odbywa się bardzo powoli. Obecnie rząd sowiecki postanowił utworzyć samodzielną żydowską jednostkę autonomiczną celem zachęcenia ludności żydowskiej do kolonizowania tego kraju.

Sekretarz komitetu wykonawczego Birobidżamu, Gurewicz ogłasza artykuł, w którym podnosi, że podczas gdy na całym świecie panuje antysemityzm. w ZSSR. żydzi korzystają z pełni praw narodowych.

„Martwe dusze" generała

Sensacyjny skandal w Bukareszcie.

BUKARESZT, 9. 5. Wielkie wrażenie w rumuńskim świecie politycznym wywołała interpelacja posła do parlamentu Seisanu, który wystąpił z oskarżeniem przeciwko byłemu komendantowi żandarmerji rumuńskiej, Dumitrescu, ojcu b. sekretarza osobistego króla Karola Puiu Dumitrescu, obwiniając go o nadużycia idące w dziesiątki miljonów.

Gen. Dumitrescu według oskarżeń, rzuconych przez posła Seisanu prowadził na listach żołdów t. zw. „martwe dusze", wpisując na nie nazwiska podoficerów, którzy nigdy nie istnieli. Żołd „martwych dusz" ginął w generalskich kieszeniach.

Dalej z polecenia generała Dumitrescu płacono rozmaitym firmom wygórowane rachunki, przez co skarb ponieść miał straty w wysokości 10 miljonów lei. Szkoła żandarmerji w Wielkim Wyrażdynie zaprowiantowywana była przez dwór gen. Dumitrescu po specjalnie wysokich cenach, co przyniosło przedsiębiorczemu generałowi dalsze 10 miljonów.

Wyszła przy tej okazji na wierzch jeszcze inna afera Dumitrescu, która zresztą się nie udała. Oto dla podniesienia ducha patrjotycznego i miłość dla dynastji gen. Dumitrescu propagował ideę, która następnie miała znaleźć wyraz w rozkazie, iż każdy żandarm musi nosić chusteczkę do nosa z wizerunkiem króla.

Dumitrescu zamówił już wielką partję tego rodzaju chusteczek, cała sprawa jednak utknęła, bowiem odkrył ją przedwcześnie jakiś dziennikarz i ośmieszył generała.

Sześć osób utonęło

wraz z samolotem w morzu

LONDYN, 9.5. PAT. Linja lotnicza francuska, posiadająca swe biuro w Croydon otrzymała wiadomość, że samolot francuski, który wystartował z Le Bocrget i oczekiwany był w Croydon o godz. 12.45 uległ katastrofie.

Według niesprawdzonych jeszcze informacyj szczątki samolotu znaleziono w morzu na północo - zachód od Boulogne. Samolotem jechało 6 osób.

Bilans handlu zagranicznego

WARSZAWA, 9.5. PAT. Bilans handlu zagranicznego R. P. i W. M. Gdańska według obliczeń tymczasowych Gł. Urz. Statyst. przedstawia się w kwietniu następująco: Przywóz 203.242 ton wartości 66.020 tys. zł.. wwóz 1.070121 ton wartości 76.224.000 Zatem saldo dodatnie w mies. kwietniu wynosi 10 204 tys.

Olbrzymie nadużycia w Sowietach

MOSKWA, 9.5. PAT. Wykryto tu olbrzymie nadużycia. W wszechzwiązkowym truście włókienniczym pociągnięto do odpowiedzialności dyrektora głównego buchaltera i jego pomocnika, którzy z pomocą oszustw i sfałszowanych dokumentów wyłudzili w ciągu pół roku od moskiewskiego oddziału banku państwa kredyty na sumę 2 milj rubli. Jest to jedno z największych nadużyć wykrytych ostatnio w Sowietach.

Wybuch fajerwerków

BERLIN, 9.5. W hali fabryki fajerwerków Sauera pod Monachjum wydarzyła się wczoraj eksplozja.

Wskutek wybuchu zginęła jedna robotnica, trzy inne odniosły ciężkie poparzenia. Wśród nieustannych wybuchów kolorowych ogni sztucznych jeden budynek fabryczny spłonął doszczętnie.

„Brytyjski Stawiski"

PORTO ALEGRE, 9. 5. PAT. Donoszą z Rio de Janeiro, że wykryto tam skandaliczną aferę czarnej giełdy. Bohaterem tej afery jest niejaki Cassio, t. zw. „brytyjski Stawiski", który oszukał agentów giełdy riowskiej na 5 milj. milrejsów.

Kto wygrał na loterji?

WARSZAWA, 9. 5.

Zł 5.000 na n-ry: 14885 28121

Zł. 2.000 na n-ry: 1301 8922 36442 43113 58092 65009 71645 78777 80656 81571 86481 93200 93989 95216 96829 99342 102964 103829 114097 117647 143872 145351 147696 157302 160590

Zł. 1.000 na n-ry: 12758 19734 20545 22983 28733 28842 37865 39846 49321 50227 60673 64206 67247 67437 73144 85097 86668 92647 98377 99517 101742 105573 108454 110556 110624 112459 113827 117949 123782 126738 136028 136273 137135 140491 145318 147874 154246 154525 155407 157242

Zł 50.000 na n-ry: 72321 129777

Zł 20.000 na nr.: 63297

Zł. 10.000 na nr.: 59971

Zł 5.000 na n-ry: 1879 79016 104594

Zł. 2.000 na n-ry: 8655 15089 18194 27141 35413 481818 51037 63084 73984 77251 78564 102760 107278 112350 116927 118750 118306 121834 1265434 134745

Zł. 1.000 na n-ry: 710 1078 10766 14061 15853 17780 17891 20217 33736 38693 43121 45369 48038 49338 50197 54854 58552 64438 75220 77376 78108 80820 83422 84675 85759 87908 88775 90727 106097 106131 1115129 115790 11650 141252 142942 144714 145628 143680 149709 152608 152668 152991 153785 163189 167168 168009 168190

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

KONDUKTORZY NA KOLEJACH BĘDĄ NOSIĆ BROŃ.

WARSZAWA, 9.5. Niebawem wydane będą przez ministerjum komunikacji rozporządzenia wykonawcze do ustawy o przestrzeganiu porządku na kolejach. Personel konduktorski na P. K. P. otrzyma zwiększone uprawnienia w dziedzinie policyjnej.

Konduktorzy będą mieli prawo zatrzymywania pasażerów celem odstawiania ich do najbliższego posterunku policyjnego dla wylegitymowania, spisywania protokułów itp. Będą też nosili broń palną

Odrębne przepisy regulować mają sprawę nakładania doraźnych grzywien za wykroczenia w czasie podróży kolejami. Wysokość grzywien doraźnych na kolejach dochodzić będzie do 5 zł.

19-LETNI KTÓRY OSZUKAŁ 56 ADWOKATÓW.

ŁÓDŹ, 9.5. We wtorek nastąpił w sądzie grodzkim częściowy epilog głośnej niedawno afery oszukańczej której ofiarą padli przedewszystkiem adwokaci łódzcy.

W sierpniu 1932 pojawił się w Łodzi 19-letni Roman Bakałarczyk, który założył biuro, zaangażował dwuch pracowników i począł odwiedzać adwokatów, pobierając od nich poważne zaliczki za rzekome artykuły oraz fotografje, które miały się ukazać w kalendarzu jubileuszowym z okazji 15-lecia adwokatury polskiej.

Władze śledcze zostały powiadomione po pewnym czasie, że Bakałarczyk aresztowany został w Częstochowie za różne afery. Występował on tam w charekterze akwizytora pewnego nieistniejącego wydawnictwa. Bakałarczyk naciągnął w Łodzi 56 adwokatów, pobierając od nich tytułem zaliczki od 10 — 30 zł. Po aresztowaniu Bakałarczyk został wypuszczony na wolność za kaucją.

Skorzystał on z tego i zbiegł, a tymczasem postawiono w stan oskarżenia jego „dwuch spólników“: Helenę Kołodziejczak i 26-letniego Cienkowskiego.

Kołodziejczykówna i Cienkowski stanęli we wtorek przed sądem grodzkim. Do rozprawy powołano w charakterze świadków — 50 adwokatów. Po przeprowadzeniu sprawy ,sąd uniewinnił Cienkowskiego i Kołodziejczakównę; wychodząc z założenia, że byli oni tylko— ślepem narzędziem oszusta.

DALSZE TRAGEDJE NA POSTERUNKU W RUDZIE PABJANICKIEJ

ŁÓDŹ, 9.5. Krwawa tragedja miłosna która rozegrała się w poniedziałek na posterunku policji w Rudzie Pabjanickiej, wywołała w w Łodzi wielkie wrażenie Niecodzienna tragedja ta, poza śmiercią dwuch policjantów, miała jeszcze krwawy epilog.

Po ujawnieniu tragedji przybył do Rudy Pabjanickiej, wezwany telegraficznie, brat posterunkowego Stefaniaka. Kiedy dowiedział się o przyczynach tragedji, pobiegł do mieszkania bratowej i rzucając się na nią z nożem zranił ją ciężko w brzuch. Stefaniak zaczął krzyczeć w pasji, że nie powinna przeżyć męża, którego wpędziła do grobu.

Po dokonaniu strasznego czynu Stefaniak kazał się aresztować, zaś Stefaniakową w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.

Jak się okazuje zabici policjanci Stefaniak i Wawrzonkowski byli serdecznymi przyjaciółmi. Wawrzonkowski był sublokatorem Stefaniaków, a stosunek pomiędzy nim a gospodynią, nawiązał się niedawno. Stefaniak nabrał podejrzenia, a po stwierdzeniu, że żona zdradza go z przyjacielem przybył na posterunek, gdzie Wawrzonkowski pełnił służbę i tu zastrzelił go, poczem sam popełnił samobójstwo.

Niesamowite polowanie na tygrysa

W tajemniczy sposób ginie człowiek od ran zwierzęcia

Wojskowi angielscy opowiadają czasami niesłychanie dziwne historje o swoich dalekich podróżach. Do najdziwaczniejszych przeżyć tego rodzaju należy bezwątpienia przygoda pułkownika O'Deana, który w roku 1920 przebywał służbowo w Moiapurze, małej, brudnej wioszczynie, położonej wśród rozwidleń delty Gangesu.

Zaledwie pułkownik przybył do wsi, zjawił się u niego wójt tej gminy i błagał go o pomoc w zgładzeniu strasznego tygrysa, który porwał już kilku mieszkańców wioski. Tygrys był tak śmiały, że poprzedniego dnia w biały dzień porwał kobietę, która poszła do rzeki po wodę. Ponieważ tuziemcom nie wolno mieć broni palnej, nie mogli obronić się od straszliwego zwierza. Wobec tego wieśniacy błagali anglików, aby ich uwolnili od groźnego niebezpieczeństwa.

Towarzyszący pułkownikowi porucznik O'Kelly; przyrzekł natychmiast że weźmie udział w tem polowaniu i obiecał wybrać się na nie już nazajutrz. Jednakowoż wieczorem przyszedł raz jeszcze ów wójt i przestrzegł O'Kellyego, aby się miał na baczności, ponieważ tygrys nie jest zwykłym „pożeraczem ludzi“, tylko człowiekiem tygrysem. Zaklinał się, że wie o tem napewno.

Gdy anglicy zaczęli nalegać, aby im powiedział, skąd wie o tem z taką pewnością, staruszek wyznał, że to jego własny zięć, Dajaypi, jest owym człowiekiem-tygrysem. Ilekroć Dajaypi wydala się za granicę wioski, jeden z jej mieszkańców zostanie pewno zabity. Zresztą jego córka widziała raz, jak jej małżonek przedziergnął się w głębi dżungli w tygrysa. O'Kelly śmiał się z tego opowiadania i wyruszył na drugi dzień na polowanie. Jednakowoż przed wyjazdem polecił wezwać Dalaypiego, kazał go związać i błagał pułkownika, aby zechciał czuwać nad więźniem przez cały czas polowania.

Przedpołudnie minęło bez przygód. Koło południa związany Dajaypi, nad którym czuwał zgodnie z przyrzeczeniem angielski wojskowy, zaczął zdradzać silny niepokój. Jęczał i rzucał się w więzach. Ponieważ pułkownik przypuszczał, że to muchy niepokoją biednego więźnia, zaczął je odganiać liściem palmowym. Właśnie miał zamiar odejść na chwilę, gdy wtem rozległ się straszliwy krzyk Dajaypiego.

Nieszczęśliwy więzień rzucał się, jak w ataku konwulsji. Oczy jego spoglądały jak oczy krwiożerczego zwierzęcia. Strumyczek krwi zaczął wypływać z pod ciała! Z małej dziurki nad lewem ramieniem trysnęła czerwona fontanna.

Pułkownik stał i spoglądał ze zdumieniem na związanego człowieka. W jaki sposób mógł się skaleczyć? Nagle ciało związanego podniosło się w straszliwym skurczu, oczy literalnie wyszły z orbit — w sekundę później Dajaypi padł na podłogę martwy! Tym razem krew sączyła się i z drugiej rany w lewej skroni.

Porucznik O'Kelly powrócił nad wieczorem. Sześciu tuziemców wlokło za nim olbrzymiego tygrysa. Rany, któremi wypłynęło życie bestji, znajdowały się nad lewem ramieniem i w lewej skroni.

O'Kelly zabił tygrysa o godzinie 12-ej minut 20. O godzinie 12 minut 20 zmarł również Dajaypi. Pułkownik był tego pewien: spojrzał bowiem wtedy na zegarek.

PROJEKT UREGULOWANIA SPRZEDAŻY NA RATY.

WARSZAWA, 9.5. Ministerjum skarbu w porozumieniu z ministerjum przemysłu i handlu opracowuje projekt ustawy, regulującej sprzedaż detaliczną towarów na raty.

Projekt przewiduje poddanie cisłej kontroli ze strony organów państwowych — sprzedaży na raty. Miesięczne płace pracowników umysłowych nie będą mogły być obciążone z tytułu zaciągniętych zobowiązań ratowych wyżej 40 proc. miesięcznych płac.

W wyniku takiego przepisu każdy urząd zarówno państwowy, jak i komunalny oraz firmy prywatne będą obowiązane prowadzić u siebie rejestr obciążeń swoich pracowników z tytułu kupna na raty. W rejestry te będą miały wgląd firmy, sprzedające towary na raty, na których będzie spoczywał ponadto obowiązek sprawdzania stanu rachunków klienta przed dokonaną transakcją.

WYROK NA CIUNKIEWICZOWĄ ZATWIERDZONY.

KRAKÓW, 9.5. Sąd apelacyjny w Krakowie zatwierdził wyrok na Ciukiewiczową o oszustwo ubezpieczeniowe.

Postrach podzwrotnikowych puszcz

W krainie jadowitych żmij. — Wzrok pytona Boa przyjacielem dzieci

Pod tropikalnem słońcem równika bujnie rozwija się świat roślinny i zwierzęcy. Nieprzebyte puszcze kryją w sobie olbrzymie bogactwa. Zda się, że w krainach tych mlekiem i miodem płynących życie przemija jak w bajce, pełne wygód, beztroskie i szczęśliwe. Bezprzecznie ziemia rodzi tam dwa lub trzykrotnie w roku, z gałęzi drzew zwisają przepiękne i soczyste owoce, a w lasach rozlegają się ucieszne głosy ptaków, zwinne małpy wyprawiają figlarne harce wśród niebotycznych wierzchołków drzew.

Po bliższem wszakże poznaniu życia zwierzęcego podzwrotnikowych puszcz, — zmieniamy zdanie. Wesołe, przyjemne życie przyoblekа się w szaty grozy. Nieubłagana przyroda zastawia na każdym kroku mordercze sidła. Na każdym kroku grozi śmierć... Z za potężnego pnia niebotycznego drzewa, czy wierzchołka chybocącej się ljany czai się śmierć w postaci potężnych drapieżców, czy niezliczonej ilości gadów. Zwłaszcza gady stanowią istną plagą podzwrotnikowych krajów. Rok rocznie ginie w samych Indjach kilkadziesiąt tysięcy ludzi od ukąszenia niewidocznych, kryjących się wśród korzeni płazów. Tak samo dzieje się w Mensyku, Ameryce Południowej i Środkowej. I choć ludzie tępią je bez litości, liczebność ich jakgdyby się nie zmniejsza.

Wśród gadów podzwrotnikowych są żmije drobne, cienkie, zwinne, jak węgorze. Jad ich działa z piorunującą szybkością. Są wielkie, dwu—trzy metrowej długości okularniki, są też i olbrzymy sięgające dziesięciu metrów.

Największe i najbardziej potworne, choć nie jadowite i przeważnie nie napastujące ludzi, są: w Azji — pyton skalny, w Ameryce — wąż boa — dusiciel.

Moc ich — w ich sile i potędze w uścisku splotów, któremi obejmują zdobycz i dławią bez ratunku. Po zmiażdżeniu swej ofiary pyton lub boa pożera ją, wciąga w siebie ze skórą i kościami i tak leży bezwładny dnie całe, zanim zdobycz strawi. Boa polują na ssaki, na gryzonie oraz — ze szczególnem zamiłowaniem na małpy. Te ostatnie żyją w nieustannym strachu przed dusicielami. Boa lub pyton, to straszliwy napastnik, który ślizga się po nocy wzdłuż konarów bezszelestnie nieznacznie, porywa najsilniejsze małpy, zanim krzyknąć mogą na trwogę. Przeciw niemu niema obrony. Upodabnia się tak do suchego konara, że wprowadza w błąd najdoświadczeńszych mieszkańców dżungli, którzy spostrzegają wroga, kiedy jest już zapóźno. Siła tych wężów polega na ciosie łbem wspartym potężnemi muskułami i wagą olbrzymiego ciała. Jak belka dwustu kilowa lub potężny młot zwala się na biedną ofiarę, zabijając na miejscu.

Młody pyton, dwu lub trzech metrów długości, może lekkiem uderzeniem łba zwalić z nóg najpotężniejszego człowieka, a przecież są i takie, które sięgają 8 do 10 metrów. Zwierzęta nie mogą znieść wzroku pytona i, spostrzegłszy znienacka dusiciela stają jak sparaliżowane, ginąc po chwili w jego splotach.

W niektórych okolicach Ameryki Środkowej krajowcy chętnie trzymają usiebie w domach obłaskawione węże boa. Gady te wyjątkowo tylko niebezpieczne dla ludzi, są wielką pomocą w tępieniu szkodliwych gryzoniów, tej istnej plagi dla domowego bydła oraz zasiewów. Taki obłaskawiony boa swobodnie myszkuje po całym domu, jest czujny i przywiązany jak pies. Zwłaszcza do dzieci okazuje wielką sympatję.

Szajka młodocianych złodziei grasowała w Kielcach

Goszcz Walerja, zam. w Kielcach przy ulicy N o w y Ś w i a t 58 — zameldowała, że w nocy złodzieje za pomocą urwania kłódki dostali się do jej szafki, znajdującej się na korytarzu domu, skąd zabrali Skorupskiemu Tadeuszowi 7 butelek soku malinowego, truskawkowego, poziomkowego i jagodowego, oraz pół klg. masła wart. 22 zł. 40 gr.

Tej samej nocy złodzieje w ten sam sposób dostali się do spiżarki Kamińskiego Czesława przy ul. Młynarskiej 82, skąd skradli marynarkę i 3 butelki różnego soku, wart. 20 zł.

Ustalono, że sprawcą tych kradzieży był Rasała Jan, lat 14, mieszkaniec wsi Balice, pow. stopnickiego który do pomocy zabrał z sobą Baryckiego Józefa, lat 5, zam. w Kielcach.

Rasałę zatrzymano do dyspozycji władz sądowych, zaś Baryckiego oddano pod opiekę rodziców.

W 5-tą rocznicę śmierci brata

śp. Władysława Pałygi

jak również

śp. Stefanji i Kazimierza Pałygów

zostanie odprawione nabożeństwo w kościele parafjalnym w Nowym Sielcu dn. 13 V o godzinie 7.30 rano, na które zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych

CÓRKA I SYNOWIE

Szanuj grosz publiczny!

Znamienne przemówienie Aleksandra Prystora

Przemówienie płk. Aleksandra Prystora, wygłoszone na otwarciu kursu dla działaczy społeczno-gospodarczych BBWR jest czemś więcej, aniżeli zwykłem zagajeniem tego rodzaju zebrań. Były premjer, kierownik państwa i jego polityki gospodarczej w ciągu dwóch najcięższych lat okresu kryzysowego, obecnie zaś jeden z czołowych kierowników obozu rządzącego — w słowach mocnych i z właściwą sobie prostotą w ujmowaniu najtrudniejszych zagadnień zawarły w swem przemówieniu najistotniejsze wytyczne dla całego społeczeństwa, szukającego wskazań pośród trosk dnia dzisiejszego.

Płk. Prystor jest człowiekiem, który nie lubi frazesów. Całe nastawienie jego prac idzie w kierunku realizacji zadań konkretnych, przedewszystkiem zaś zadań gospodarczych. Zagadnienia gospodarcze — jako wielokrotnie już podkreślał w swych przemówieniach — są najważniejsze, to też dokoła nich obraca się przedewszystkiem jego myśl, stale poszukująca właściwej i konkretnej drogi skutecznej walki z kryzysem.

Już w jednem ze swoich uprzednich przemówień sejmowych płk. Prystor dał wyraz swemu poglądowi na kryzys. Przeżywane przez poszczególnych obywateli i cały kraj przesilenie gospodarcze jest niewątpliwie ciężkie i dotkliwe w swych skutkach, ale złorzoczyć mu nie należy.

Dlaczego?

Bo na miejsce dawnej szlacheckiej zasady „zastaw się a postaw się", zasady, która jest jedną z wewnętrznych przyczyn naszego kryzysu, nauczył on ludzi daleko lepszej i zdrowszej zasady; „wedle stawu grobla".

Kto uważnie śledził prace płk. Prystora na stanowisku szefa rządu, ten mógł stwierdzić, że cały jego dwuletni okres urzędowania poświęcony był niezłomnej realizacji tej zasady. Dzięki niej, w polityce gospodarczej państwa, w jej najtrudniejszym okresie, wytoczony, został mocny i zdecydowany kierunek. Dzięki tej zasadzie, zasadzie liczenia się z kontretnemi warunkami i możliwościami, zdołaliśmy uniknąć w życiu gospodarczem gwałtownych wstrząsów i załamań i — choć byliśmy w położeniu gorszem od innych państw — zwycięsko przeszliśmy przez rafy i burze światowego kryzysu, wysoko dzierżąc sztandar walki z trudnościami gospodarczemi.

Mowa płk. Prystora nie ogranicza się jednak do podkreślenia tej tak ważnej i przewodniej zasady gospodarczej. Sięga ona głębiej jeszcze, obejmuje nietylko wskazania gospodarcze, ale formułuje zarazem głębokie i mocne w swej prostocie wskazania moralne dla każdego działacza społecznego i gospodarczego. Zwracają się one przedewszystkiem do tych wszystkich, którzy pragną współpracować z rządem nad realizacją jego zadań.

„Nie wolno — powiada Prystor — gospodarować groszem publicznym lekkomyślnie. Nie wolno ulegać naciskom. Nie wolno być dobrodziejem z cudzej kieszeni. Nie wolwydawać pieniędzy (publicznych) dla zdobycia sobie popularności. Nie wolno w dysponowaniu tym groszem ulegać protekcjom!... Oto pięć prawd, — każda godna marmuru i honorowego miejsca w pamięci wszystkich obywateli, powołanych do dysponowania pieniądzem społecznym.

Precz — woła były premjer — z systemem protekcyjnym, który „nazbyt się u nas rozpanoszył i osiągnął karykaturalne nieraz farmy... Nawet bale na różne najbardziej godne poparcia cele muszą się u nas odbywać pod protektoratem" Święta prawdy. Ironja gorzka, lecz celnie wymierzona. Popadliśmy w piramidalną przesadę, wieleby o niej można powiedzić...

Lecz nie dość na tem. Aleksader Prystir słusznie najsilniej zwraca się przeciw „szantażowi", polegającemu na dość rozpowszechnionem zjawisku łączenia osobistego interesu z celemi i uczuciami, żywemi w narodzie lub poprostu z udawaniem entuzjazmu dla osoby marszałka. Jest to istotnie najwstrętniejszy produkt małości i przewrotności duszy ludzkiej — żerowanie na dobrych uczuciach społecznych i nawet często aparatu administracji państwowej, dającego się lapidarnie streścić w definicji „Niech żyje Piłsudski, — dawaj pieniądze" Gdy przeciwko tej metodzie występuje b. premjer — nie trudno znaleźć w tem wystąpieniu echa doświadczeń poczynionych w okresie sprawowania władzy.

Płk. Prystor jest bezwględnym wyznawcą sumienności i uczciwości w pracy publicznej. Kto chce współpracować z państwem — musi współpracować uczciwie. Ten niech nie szuka dla siebie korzyści poprzez protekcje i szantaże, przez wykorzystywanie koneksyj z wpływowemi osobistościami lub przez lizusostwo niech nie robi interesu na groszu publicznym.

Tu bowiem zagadnienie moralne wiąże się ściśle z zagadnieniem pracy gospodarczej. W słowach mocnych, lecz jakże trafiających do przekonania, płk. Prystor wskazał zgromadzonym na kursie działaczom, że grosz publiczny należy szanować, że trzeba go bronić przed lekkomyślnem użyciem i przed naciskami, usiłującemi wyciągnąć go dla celów mijających się nieraz z dobrem powszechnem.

Te wskazania powinny rozejść się szeroko poza ściany odbywającego się kursu.

Dobrze się stało, że mocne te wskazania padły na zebraniu uczestników kursu, grupującego najpoważniejszych działaczy, upatrzonych na kierowników prac gospodarczych w województwach i powiatach, a więc obejmującego przyszłą elitę działaczy gospodarczych kraju.

Wskazania te, realizowane w życiu i konkretnej pracy przez ten tworzący się zastęp kierowników terenowych prac gospodarczych, dla przyszłości państwa i jego mocy wewnętrznej niewątpliwie posiadać będą pierwszorzędne znaczenie.

Wyjaśnienie

w sprawie doliczania odsetek za zwłokę w regulowaniu składek ubezp.

Ubezpieczalnia Społeczna w Sosnowcu przypomina PP. Pracodawcom ,że składki ubezp płatne są co miesiąc z dołu najpóźniej do dnia 10 następnego miesiąca za ub. mc. Odsetki zwłoki, w razie nieuiszczenia składek w powyższym terminie, dolicza się od dnia pierwszego następnego miesiąca.

Termin zapłaty składek za m-c styczeń br. upływający w myśl ustawy z dniam 10 lutego br. został wyjątkowo przesunięty okólnikiem Min. Op. Społ. do dnia 10 marca br.

W związku z tem wyjaśnia się, że od składek za styczeń br. uregulowanych do 10 marca br. odsetki zostaną odpisane, mimo, że na rachunkach zostały wymierzone, zaś od składek styczniowych nieuregułowanych do 10 marca br. odsetki będą liczone dopiero od dnia 1 marca br. Również od składek za miesiąc luty, nieuregulowanych do 10 marca br. odsetki doliczone będą od 1 marca br., od składek za miesiąc marzec — od dnia 1 kwietnia br. itd.

Jednocześnie zastrzega się, że wobec powyższego wyjaśnienia Ubezpieczalnia nie będzie odpowiadać indywidualnie na reklamacje w sprawie odsetek.

Dyrekcja Ubezpieczlani Społecznej
w Sosnowcu.

Dzień krwi i chwały

pod Kaniowem.

Losy brygad legjonowych, które tworzyły legjony polskie, były różne. Powstały one z największych skarbów duszy polskiej. tworząc pierwszego żołnierza polskiego. Nie było państwa polskiego, a był żołnierz polski, który stale i wszędzie z rozmantycznym uporem podkreślał, że bije się i umiera za Polskę.

Los I brygady, która rzuciła iskrę na proch dokonał się w Benjaminowie, Szczypiornie i Magdenburgu. I wtedy to spadkobiercą idei nie. podległościowej, nie uznającej żadnych kompromisów, jedynym dziedzicem I brygady i jej wodza Piłsudskiego — stała się II brygada, stojąca frontem na Bukowinie

Nie jedni pamiętają jeszcze dobrze te chwile, kiedy to haniebny pokój brzeski, który odbierał Polsce Chełmszczyznę — stał się dla polaków ciosem, druzgocącym ostatecznie koncepcje rozwiązania kwestji polskiej w oparciu o państwa centralne. Czwarty rozbiór Polski został dokonany, niedługo potem II brygada przeszła swą Golgotę pod Kaniowem

W nocy z dnia 10 na 11 maja 1918 r. Niemcy podstępnie uderzyli w Potoku na część oddziałów polskich, które przedarły się przez linję bojowe niemieckie, by połączyć się z formującemi się oddziałami polskiemi na terenie ówczesnej Rosji.

Zaatakowany niespodziewanie, oddział, musiał cofnąć się ku Masłówce. Tam znacznie silniejsze liczebnie oddziały pruskie natknęły się już na rozpaczliwą obronę polską. Walka zawrzała pod Kozinem, Jamczychą, Masłówką, Stefańcami i Kaniowem Każdy polski nabój karabinowy, czy pocisk armatni był policzony i dlatego celny. Po półtoradniowej walce stosy zabitych prusaków świadczyły o męstwie naszego żołnierza. Zdziesiątkowany 6 pułk. ułanów i oddział inżynierji zdołały jednak wyrąbać drogę ku polom kijowskim.

Ale po tem świetnem zwycięstwie nie rozbłysło jeszcze słońce nad smutną dolą żołnierza polskiego. Rozpoczęła się tułaczka, której kres położyli dopiero ostateczne wyzwolenie ojczyzny.

ROZMAITOŚCI

NIE BRAK MECENASÓW W ANGLJI.

Anonimowy filantrop ,który ofiarował już na rzecz szpitala w Paddington (przedmieście Londynu) 55.000 funtów zadeklarował dalszą ofiarę w sumie 105.000 funtów, przyczem zobowiązał się złożyć po dwa funty na każdego funta, który zostanie ofiarowany przez kogo innego na jakikolwiek bądź inny szpital w Anglji. Oferta ta obowiązuje, jak zaznaczył ofiarodawca — anonim, do wysokości 50.000 funtów. Otóż następnego już dnia książę Yorku wystąpił z deklaracją, iż ofiaruje na szpital 50.000 funtów, aczkolwiek, jak dodał, ani jemu ani żonie jego nie jest znana osoba hojnego a ukrywającego się pod anonimem filantropa. Bodaj to ofiarność! I nie bylejakie sumy, bo miljony wyrażone w złotych.

JAK ZWALCZAĆ BEZSENNOŚĆ.

W celu zapobiegania napadom bezsenności u nerwowców, propaguje prof. Hang metodyczne ćwiczenia oddechowe. Ćwiczenia te mają polegać na rytmicznem oddychaniu głębokiem i powolnem przy otwartem oknie, przyczem wdechy i wydechy powinny się odbywać tylko nosem przy zamkniętych ustach. Ćwiczenie powyższe należy przerobić początkowo w pozycji stojącej sześć do dwunastu razy, a następnie tyleż razy w pozycji leżącej. Profesor Hang twierdzi, iż praktyka wykazała bardzo dodatnie skutki u pacjentów. Kto cierpi na bezsenność — niech sprobuje.

CZY WIECIE, ŻE...

— Długość nerek ludzkich wynosi ok. 12 cm., szerokość sięga 6 cm., a grubość — 3 i pół cm.

— Zawartość wody w organizmie noworodka sięga 70 do 75 proc. wobec 58 proc. u dorosłych.

— Wszystkie małe dzieci mają oczy niebieskie, a to dlatego, że tęczówka nie jest jeszcze trwale zabarwiona.

— Markiza Carina di Calbiaze ustanowiła nowy rekord wysokości dla kobiet na aparacie włoskim Breda, osiągając wysokość 5.400 metrów.

LECZNICZE SZYBY.

W jednym z sanatorjów amerykańskich są szyby ze stopionego kwarcu, które dzięki specjalnym właściwościom szkła kwarcowego, przepuszczającego promienie ultrafjoletowe, nie przepuszczane przez szkło zwykłe, wywierają one wysoce dodatni wpływ na zdrowie, szczególnie dobroczynny przy artretyżmie. Okna ze szkła kwarcowego są bardzo kosztowne, gdyż szyby do okna rozmiarów 60 × 90 cm. kosztują zgórą 1000 dol.

CECHY UWODZICIELA.

Nie dziwnego, że Don Juan miał aż 1003 ofiary. Uwodziciel bowiem nie musi być wcale piękny, ani nawet bogawany. Wystarczy mu najzupełniej niety, elegancki, wytworny czy dystyngowany zwykły tupet, bujna wyobraźnia i wymowność.

Takie rady dla swoich czytelników podaje paryski „Le Petit Journal".

AEROPLANY ZASIEWAJĄ UPRAWNE POLA.

Aeropl.-siewniki rozpowszechniły się w Stanach Zjednoczonych, gdzie obliczono, że wypełniają one swoją pracę znacznie szybciej o 13 taniej niż „normalne siewniki".

XI tydzień L. O. P. P.

Dzięki ilbrzymiemu rozwojowi techniki lotniczej dzisiejszy samolot bojowy, rozwijający w powietrzu wielką szybkość, może swobodnie przekraczać granice i powtarzając ataki w dzień i w nocy może siać śmierć i zniszczenie, rzucając na ośrodki przemysłowe lub większe skupiska ludzkie bomby gazowe, zapalające lub kruszące, dochodzące do wagi 1000 klg.

Tego faktu nie usuniemy ani przez uchwalenie pacyfistycznych rezolucji, ani przez załamywanie rąk biadanie i zdanie się na opatrzność.

I czy po to Polska przelała morze krwi najwierniejszych swych synów aby przez zaniedbanie lub brak wiary we własne siły stać się łupem najeźdzcy?

„Zorganizowanym i przygotowanym do obrony przeciwlotniczo — gazowej nic grozić nie będzie“ oto hasło z jakiem rozpoczyna swój XI Tydzień LOPP.

To hasło poi otuchą i wiarą, lecz żąda wzamian czynu! LOPP. prowadzi intensywną pracę na różnych odcinkach. Szkoli instruktorów LOPP., popiera lotnictwo i szybownictwo, organizuje drużyny odkażające, obserwacyjno - meldunkowe, szkoli na specjalnych kursach komendantów poszczególnych jednostek obrony przeciwlotniczo - gazowej, zaopatruje drużyny w sprzęt bojowy i ćwiczebny.

Kto więc chce przetrwać napady lotnicze ma możność do nich się przygotować przez LOPP. I jeżeli o czynie poprzednio wspomnieliśmy — to wstąpienie do szeregów LOPP. jest istotną realizacją akcji samoobrony społecznej.

masowo i na tym odcinku pracy dla

Wstępujmy do szeregów LOPP. Państwa będziemy silni i zdecydowani, przez co najskuteczniej zapewnimy bezpieczeństwo sobie i swym najbliższym Mały wysiłek jednostki pomnożony przez liczbę obywatelbrzymim znaczeniu dla bezpieczeńli Polski da w wyniku wartość ostwa współobywateli i dla niepodległości państwa

A więc bez wahań i namysłów wszyscy do szeregów LOPP.!

Tegoroczny 21 tydzień LOPP. ma dać podstawy finansowe pod międzynarodiwy „Challenge“, urządzany przez Polskę.

Jeżeli w roku 1932 serdeczna żałoba okryła się cała Polska nad mogiłą Żwirki i Wigury i wszystkie serca polskie zgodnym rytmem składały hołd zmarłym bohaterom, to w roku bieżącym serca te silniej bić będą i wspomagać wysiłek polskich orłów, by utrzymać sławę imienia polskiego.

Ta wieź, to naturalny wynik młości naszej do polskieko lotnictwa i polskiego żołnierza.

Dajmy wyraz tym uczuciom podczas XI tygidnia IOPP.

Cała ludność musi zespolić się w w jednomyślnym hołdzie dla LOPP., manifestować swą przynależność do LOPP. na sławę i potęgę mocarstwowości naszej i dla przestrogi tych, którzyby śmieli przekroczyć granice nasze.

Czy jesteś już członkiem LOPP.?

Pamiętaj ,że LOPP. to organizacja twojej własnej samoobrony!

W BĘDZINIE.

Wczoraj odbył się capstrzyk, w którym wzięły udział miejscowe organizacje z orkiestrami i tłumy publiczności.

Dziś o godz 9 rano zbiórka organizacyj na placu Sokoła, godz. 9.45 rano raport, godz. 10 nabożeństwo w kościele i synagodze, godz. 10.45 zbiórki na Starym Rynku, czołem do ulicy Kołłątaja, godz. 11 rano defilada przed K. K. O.

Dnia 13 maja: schron na Placu 3-go maja, uszczelniony wagon tramwajowy. — próby gazowania w maskach. Gigantofon — program tygodnia L. O. P. P.-u podawany z radja. Dnia 10 i 13 maja — zbiórki uliczne na LOPP.

TYDZIEŃ LOPP W GRODŹCU.

Pod przewodnictwem p Imiołczyka w sali związku prac. przem. i handl. w Grodźcu odbyło się posiedzenie obywatelskiego komitetu LOPP. Inż. Rydel, p. Imiołczyk oraz p. Czajer złożyli szczegółowe sprawozdanie z przygotowawczych prac sekcyj akademji, finansowej i propagandowej. Jako zapowiedź tygodnia LOPP. w dniu 10 bm. urządzone zostaną zawody marszowe w maskach gazowych. Do zawodów wystąpią drużyny poszczególnych miejscowych placówek, które na przestrzeni 1/12 klm. przejdą ulicami Grodźca. Zwycięskiej drużynie komitet ofiaruje nagrodę.

Dnia 13 bm. zbiórka wszystkich organizacyj przed szkołą powszechną nr. 2. O godz. 11 nabożeństwo, poczem uformuje się pochód, który przejdzie ulicami kierując się do płyty Nieznanego Żołnierza, gdzie okolicznościowe przemówienie wygłosi dyr. Hertz

Niezwykłą niespodzianką dla społeczeństwa będzie szybowiec zbudowany przez I koło szybowcowe w Grodźcu, wystawiony obok płyty Nieznanego Żołnierza dla celów propagandowych. W czasie pochodu przygrywać będą 3 miejscowe orkiestry.

Wieczorem o godz 7.30 w klubie grodzieckiego tow. odbędzie się akademja. Na program oprócz referatu wygłoszonego przez dr. Pischingera złoży się wiele interesujących atrakcyj i inowacyj oraz niespodzianek

W OLKUSZU.

Wczoraj wieczorem odbył się capstrzyk, oraz koncert krakowskiego chóru akademików, podczas którego przemawiał prezes koła miejskiego, dr. Gorczyca i dancing w Resursie, z udziałem chóru akademickiego z Krakowa (jazz - band akademicki z Krakowa).

Dalszy program przewiduje: w dn. dzisiejszym o godz 9 rano uroczyste nabożeństwo z udziałem wszystkich organizacyj, przemówienie na rynku dra Łapińskiego i defilada na ul. Mickiewicza, o godz. 3 popoł. pokazy drużyn odkażających na terenie „Piaski“ za szkołą powsz. nr. 1 i zbiórka uliczna. Od 11 do 17 bm. od 9 rano do 8 wiecz. pokaz wzorowego urządzenia mieszkania uszczelnionego w domu p. Stachurskiego przy ul Sławkowskiej w dniu 13 [illegible] w parku pod Czarną Górą, w dn. 15 bm. o godz. 12 poł. przemówienia na rynku w czasie targu dla ludności wiejskiej, a o godz. 1 w poł. bezpłatne wyświetlanie filmów dla ludności wiejskiej, zaś o 5 popoł. dla mieszkańców Olkusza, w dniu 16 bm. bezpłatny film z pogadankami dla młodzieży szkolnej

W STRZEMIESZYCACH.

Dziś o godz. 8 zbiórka organizacyj i społeczeństwa przed strażnicą kolejową i przed szkołą powszechną nr. 1 (na szosie) skąd wyruszą na czele orkiestr dwa pochody do kościoła na uroczyste nabożeństwo. Po nabożeństwie wspólny pochód wyruszy przed dworzec kolejowy, gdzie po okolicznościowem przemówieniu nastąpi rozwiązanie pochodu O godz. 15-ej na boisku ze remizą klub sportowy „Brygada“ rozegra mecz na dochód LOPP.

Dnia 13 bm. o godz. 15 odbędą się wyścigi kolarskie, zorganizowane przez klub sportowy „Brygada“. Start przed dworcem kolejowym radomskim.

O godz. 17-ej zostanie urządzony pokaz gazowy na odcinku ulicy Warszawskiej: od lu. Żwirki do ul. Kolejowej. Zagazowanie tego odcinka ulicy przy pomocy świec dymnych i granatów nastąpi po uprzedniem sygnale alarmowym syren fabryki „Strem“ i parowozowni kolejowej.

W celu zabezpieczenia się od przykrych skutków gazu i detonacji granatów, mieszkańcy ul. Warszawskiej winni przedwcześnie uszczelnić okna w swych mieszkaniach oraz ponaklejać paski papieru na szybach.

Konsolidacja rzemiosła
na terenie województwa kieleckiego.

W ubiegłą niedzielę odbyły się w Kielcach plenarne zebrania wojewódzkich komitetów wyborczych do kieleckiej izby rzemieślniczej rzemieślników chrześcijan i żydów, które przeprowadziły zasadniczą dyskusję nad sprawą utworzenia wspólnego frontu wyborczego do izby rzemieślniczej w Kielcach.

W wyniku konferencyj prezydjów wspomnianych komitetów uchwalono pełną solidarność z opublikowaną już na łamach „Expresu Zagłębia“ deklaracją podpisaną przez radę naczelną rzemiosła polskiego, związek rzemieślników chrześcijan oraz związek rzemieślników żydów.

Ponadto postanowiono wystawić jedną tylko listę kandydatów na radców i zastępców radców izby, z tem że z obwodu I-go kandydować będą na radców izby rzemieślnicy chrześcijanie, reprezentujący zawody: szewski, wędliniarskii kołodziejski, z obwodu II-go reprezentujący zawody stolarski i malarski, z obwodu III-go (Sosnowiec i pow. będziński, zawiercki i olkuski) zawody mularski i ślusarski, z obwodu IV-go zawód ciesielski i z obwodu V-go zawody piekarski i kowalski — natomiast rzemieślnicy żydzi kandydować będą na radców izby w obwodzie I-ym w zawodach krawieckim oraz rzeźnictwie i wyrębie mięsa, w obwodzie II-im w zawodzie blacharskim, w obwodzie III-im (Zagłębie) w zawodzie cholewkarskim, w obwodzie IV-ym w zawodzie fryzjerskim, oraz w obwodzie V-ym kandydować będzie żyd na zastępcę radcy izby chrześcijanina reprezentującego zawód piekarski.

Nadmienić należy, że na przewodniczącego wojewódzkiego komitetu wyborczego rzem. chrześc. powołano prezesa izby **p. E. Balcera**, a na przewodniczącego wojewódzkiego komitetu wyborczego rzem. żydów **dr. Geislera**, prezesa związku rzemieślników żydów w Częstochowie.

W omawianych zebraniach wzięli udział liczni przedstawiciele poszczególnych obwodów oraz przewodniczący głównej komisji wyborczej do izby rzemieślniczej mgr. **W. Wojtowicz i dyr. izby rzemieślniczej p. Axentowicz.**

Podkreślić należy, że przebieg obrad obu komitetów wykazał w pełni zrozumienie dla potrzeby wprowadzenia do izby radców, którzy potrafiliby w sposób dla interesów rzemiosła i państwa właściwy wypełnić ramy jakie izbie zakreśla rozporządzenie prezydenta R. P. o izbach rzemieślniczych i ich związku.

Wobec zajętego przez najpoważniejszych przedstawicieli rzemiosła wojew. kieleckiego stanowiska wypada wyrazić pogląd, że bieg prac gospodarczych w izbie rzemieślniczej podjętych przez obecne władze izby znajdzie szerokie rozwinięcie w nowej izbie.

KRONIKA

Maj 10 Czwartek

Dziś: Wnieb. Pańskie Izydora
Jutro Beatryksy p.
Wschód słońca: 3.46
Zachód słońca: 18.55

RADJO

WARSZAWA.

Czwartek, 10 maja.

7.00. Sygnał czasu. 7.05. Gimnastyka. 7.25. Płyty. 7.35. Dz. poran. 7.55. Chwilka gospod. dom. 8.00. Program na dz. bież 11.40. Codz. Przegl. Pras. Polsk. 11.57. Sygnał czasu. 12.05. Program na dz. nast. 12.10. Kom. meteor. 12.15. Poranek symf. ze studja. 14.00. Pogad. rolnicza. 14.20. Płyty. 15.00. Pogad. dla gospodyń. 15.20. Koncert zesp. jazzowego 16.00. Program dla dzieci. 16.30. Kwadrans słynnych art. 16.45. Opowiadanie rolnicze. 17.00. Odczyt z Krak. 17.15. Koncert solistów. 18.00. Atak lotn. gazowy. 18.40. Płyty. 19.00. Program na dz. nast. 19.05. Rozmaitości. 19.30. Oko w oko z ustawą 19.45. Przegl. teatralny. 19.50. Myśli wybrane 19.52. Uroczysta aud. z okazji Święta Narodowego Rumunji. 20.25. Utwory skrzypcowe. 20.45. Dz. wiecz. 20.57. Tr. z teatru Lascala w Medjolanie. Opera „Mefistofeles“..

KATOWICE.

Czwartek, 10 maja.

9.00. Tr. z Warsz. 11.57. Sygnał czasu 12.05. Program na dz. bież. 12.10. Tr. z Warsz. 14.00. Sursum corda. 14.15. Kom. bież. 14.20. Koncert popul. 15.20. Tr. z Warsz. 16.30. Płyty. 16.45. Kwadrans lit. 17.00. Odczyt z Krak. 17.15. Tr. z Warsz 18.40. Arje i pieśni. 19.05. Program na dz. nast. 19.10. Rozmaitości. 19.15. Feljeton sport. 19.30. Feljeton z Warsz. 19.45. Kom. sport. 19.50. Tr. z Warsz. 20.25. Płyty. 20.45. Dz. wiecz. 20.50.. Tr. z teatru Lascala w Medjolanie Opera Mefistofelse.

Z Kielc

(k) **Wielka wycieczka do Gdyni i na morze.** Zarząd ligi morskiej i kolonjalnej okręgu radomsko-kieleckiego uruchamia szereg pociągów wycieczkowych do Gdyni i na morze.

Dla powiatu kieleckiego przeznaczony został specjalny pociąg na 1000 osób Wyjazd wycieczki z Kielc nastąpi w. dn. 24 maja t.j. w czwartek w godzinach popołudniowych — powrót w niedzielę dn. 27 maja przed południem. Koszt wycieczki wyniesie 16. zł. 75 gr. Za wpłaconą kwotę uczestnicy wycieczki otrzymają: 1) przejazd do Gdyni i z powrotem, 2) Trzy godziny objazd holownikiem portu ze szczegółowem zwiedzaniem wszystkich basenów (obserwacja urządzeń i pracy portu), 3) zwiedzanie holownikiem portu wojennego, bezpośrednie zetknięcie się z naszemi jednostkami bojowemi, 4) wyjazd okrętem „Gdańsk“ na pełne morze poczem powrót przez Hel. 5) swobodne zwiedzanie miasta Gdyni, 6) nocleg 7) trzy porcje herbaty słodzonej, 8) opieka lekarska w czasie podróży, 9) przy kwaterze w Gdyni tanie i pożywne posiłki wydawane pod kontrolą ligi morskiej i kolonj., 10) bezpłatnie fachowi przewodnicy.

Jak nadzwyczajną okazją jest ten wyjazd niech świadczy fakt, że wyjazd każdej poszczególnej osoby do Gdyni wynosi normalnie: bilet kolejowy ok. 50 zł., wyjazd na pełne morze 8 zł., objazd portu ok. 5 zł., nocleg ok. 1,50 zł., przewodnicy itp. Pozatem odchodzi okazja zwiedzania portu wojennego i naszych jednostek bojowych, które jedynie i tylko w tym wypadku są dostępne.

Zainteresowanie wycieczką w całym powiecie jest bardzo silne, bowiem zarząd obwodu był niejednokrotnie w tej sprawie zapytywany.

Do dnia 10 maja prosimy zgłosić wykazy liczbowe uczestników, a do dn. 18 maja wpłacić należność za wycieczkę po zł. 16 gr. 75 do rąk p. Niziurskiego skarbnika obwodu L.M. i K. w starostwie.

(k) **Dziecka pod kołami roweru.** Muchowski Józef, zam. w Kielcach na przedm. Cegielnia nr. 10, zameldował, że Sołtyk Aleksander z Białogona, najechał rowerem na jego córkę Wiktorję ,lat 3 i pół, która doznała złamania lewej nogi powyżej kostki.

Z Zagłębia.

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Dziś, dn. 10 bm. o godz. 20.15 teatr miejski daje premjerę przewybornej krotochwili francuskiej pt. „PAN NACZELNIK TO JA“. Świetny francuski dowcip, pełna humoru akcja oraz niezwykłe tempo karkołomnych sytuacji składają się na to, że widz od pierwszego do ostatniego aktu nieustannie pobudzany jest do śmiechu.

O godz. 16.15 dramat w 3 aktach S. Żeromskiego pt. „Turoń“. Ceny miejsc zniżone.

Czwartek, dn. 10 bm. o godz. 16.15 „Turoń“ S. Żeromskiego.

Czwartek, dn. 10 bm. o godz. 20.15 — premjera „Pan Naczelnik, to ja!“.

EGZAMINY DO GIMNAZJUM PAŃSTWOWEGO W DĄBROWIE.

Dyrekcja gimnazjum państwowego im. W. Łukasińskiego w Dąbrowie — Górniczej podaje do wiadomości osób zainteresowanych iż egzamina wstępne do klasy pierwszej nowego typu rozpoczną się dnia 15 czerwca br. o godzinie 3 po południu. Do egzaminu mogą się zgłaszać kandydaci z ukończoną klasą szóstą szkoły powszechnej. Podania o dopuszczenie do egzaminu składać należy do dnia 31 maja rb., gdzie też można otrzymać wszelkie potrzebne informacje.

POPULARNE POGADANKI HIGJENICZNE W SOSNOWCU.

W miejskim ośrodku zdrowia i opieki społecznej w Sosnowcu przy ul. Teatralnej 4 odbędą się następujące pogadanki: dn. 10 bm. o godz. 11 dr. med. M. Molicki — „O ospie i błonicy i ochronnem szczepieniu przeciwko ospie i błonicy; dn. 13 bm. dr. med. M. Molicki — „O durze brzusznym“, dn. 27 bm. o godz. 11 dr. med. D. Mayer — „O durze plamistym“.

WIELKA PIELGRZYMKA DO PIEKAR.

Staraniem parafjalnej akcji katolickiej w Sosnowcu wyjeżdża w niedzielę, **dn. 13 bm. o godz. 5 rano pod przewodnictwem ks. kanonika Jankowskiego** pielgrzymka do Piekar.

Cena biletu 2.50 (dwa złote 50 groszy) w obie strony wraz z orkiestrą. Własne wagony. Zbiórka przed dworcem głównym o godz. 4.30 rano. Odjazd punktualnie o g. 5. Powrót z Piekar o g. 19 wiecz.

Zapisy przyjmuje sekretarjat parafjalny (ul. prez. Mościckiego 15, dom katolicki) codziennie w każdym czasie do soboty, dn. 12 bm. włącznie. W wycieczce mogą brać udział wszystkie parafje Sosnowca.

— **Odczyt.** Prof. Niweliński na zaproszenie koła dzielnicowego BBWR. „huta Katarzyna“ wygłosi bardzo interesujący referat p. t. „O uspołecznionym człowieku“ w czwartek t. j. dnia 10 bm. o godz. 5 p. p. w sali „Kuźnicy“ przy ulicy Staszica nr. 33.

Wstęp na odczyt bezpłatny.

Zarząd koła uprasza wszystkich członków i sympatyków o liczne i punktualne przybycie.

— **Tydzień LOPP na Niemcach.** Wielkie ożywienie panuje w Kole. L.O.P.P. na Niemcach. Na każdy dzień tygodnia jest wyznaczony cały szereg atrakcyj propagandowych czy też szkolenionych. Tydzień rozpocznie się wieczorem 9 bm. capstrzykiem w Pekinie i na Niemcach i wręczeniem nagród dla dzieci za wypracowania o LOPP. i OPLG. Dnia 10 bm. wszystkie miejscowe organizacje biorą udział w pochodzie do kościoła na nabożeństwo. We wszystkich koloniach warsz. tow. organizuje się regjonalne pokazy gazowe. W programie umieszczono wielki pokaz modeli samolotów itd.

— **Bezpartyjny blok pracy gospodarczej dzielnicy Dębowa - Góra zawiadamia swych członków ZZZ, zw. podoficerów rezerwy i zw. rezerwistów, iż w niedzielę, dnia 13 bm. o godz. 17, zostaną wygłoszone dwa referaty o samorządzie miejskim przez pp. dyr. Mazura i posła Konieczkę.**

Członkowie wymienionych organizacyj mogą wprowadzić swych sympatyków.

Z frontu pracy w Zagłębiu Dąbrowskiem

W SPRAWIE ZALEGŁYCH ZAROBKÓW W FABRYCE LAMPRECHTA W SOSNOWCU.

W inspektoracie pracy w Sosnowcu odbyła się onegdaj pod przewodnictwem **insp. Rychłowskiego,** konferencja z przedstawicielami robotników i dyrekcji fabryki Lamprechta w Sosnowcu, w sprawie zaległych zarobków robotniczych. Po dłuższej dyskusji przedstawiciele fabryki przyrzekli, że obecnie wypłacać będą bieżące zarobki regularnie. Jeśli chodzi o zaległości — to przedstawiciele dyrekcji przyrzekli, że kobietom wypłacą wszystko do dn. 15 czerwca, pozostałym zaś po 10 proc. miesięcznie. Prócz tego przy zwolnieniach (gdyby nastąpiły) robotnicy otrzymają całą swoją należność wraz z zaległościami. Delegaci robotniczy otrzymywać będą po 10 zł. miesięcznie.

STAN ZATRUDNIENIA w PRZEMYŚLE ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

Stan zatrudnienia uległ w ub. tygodniu poważniejszym zmianom. W przemyśle węglowym stan zatrudnienia pozostał prawie ten sam. W przemyśle szklanym sytuacja znacznie się poprawiła. Unieruchomiona blisko od roku ząbkowicka fabryka szkła i luster w Ząbkowicach z dniem 15 bm. zostanie całkowicie uruchomiona, przyczem przyjętych zostanie do pracy około 200 robotników. Fabryka zatrudniała dotychczas 40 robotników.

W przemyśle hutniczym stan zatrudnienia uległ pogorszeniu. Fabryka Hulczyńskiego wymówiła prace 130 robotnikom, z braku zamówień. Huta „Milowice“ z dn. 5 bm. wymówiła pracę 12 robotnikom Walcownia hr. „Renard“ wymówiła pracę 17 robotnikom.

Morderstwo, czy samobójstwo?

Zagadkowa śmierć kobiety w Sosnowcu

Onegdaj około godz. 8 wiecz. władze policyjne zostały zaalarmowane zagadkową śmiercią kobiety, **Stanisławy Sadowińskiej,** w mieszkaniu Ireny Goniewiczowej, przy ul. Deblińskiej 6.

Do Sadowińskiej przyszedł **Jan Krok,** mieszkaniec Sosnowca. Czy powstała między nimi jakaś sprzeczka — niewiadomo.

W niewiadomy również narazie sposób nastąpił wystrzał rewolwerowy z rewolweru Kroka.

Kula trafiła Sadowińską w bok, raniąc ją ciężko.

Wezwano pogotowie, które zabrało ranną do szpitala, gdzie ta o godz. 2.30 w nocy zmarła.

Sadowiecka, która przez dłuższy czas była zupełnie przytomną, zeznała, **że strzelał do niej Krok.** Zapytywana następnie o przyczyny — dawała niejasne odpowiedzi.

Krok zaś oświadcza, że **Sadowiecka popełniła samobójstwo.** Według jego zeznań, Sadowiecka porwała za leżący na stole rewolwer i strzeliła do siebie.

Policja stanęła więc przed zagadką. Niewiadomo narazie czy ma tu miejsce morderstwo, czy samobójstwo. Policja prowadzi w tej sprawie energiczne dochodzenie, które niewątpliwie wyświetli tajemnicę.

Ze zjazdu delegatów towarzystwa organizacyj i kółek rolniczych w Będzinie

W Będzinie odbył się liczny zjazd delegatów okr. t-wa organizacyj i kółek rolniczych powiatu będzińskiego pod przewodnictwem prezesa O. T. O. i K. R. **starosty J. Boxy.**

Sprawozdanie z rocznej działalności O. T. O. i K. R. złożył instruktor powiatowy **p. Sternik** i instruktor ogrod. i sadownictwa **p. Wiśniewski.**

Sprawozdanie komisji rewizyjnej z zaznaczeniem o racjonalnem prowadzeniu gospodarstw przykładowych w pow. będzińskim — czego dowodem jest nadesłane do O. T. O. i K. R. pismo izby rolniczej w Kielcach i ze szczególnym podkreśleniem owocnej działalności przewodniczącej sekcji kół gospodyń wiejskich O. T. O. i K. R. p. starościny El. Boxowej złożył członek komisji rewizyjnej nauczyciel z Żychcic **p. St. Hryniewicz** i wniósł o uchwalenie władzom O. T. O. i K. R. absolutorjum.

Po dyskusji nad sprawozdaniem władzom okręg. t-wa udzielono absolutorjum. Po ustaleniu planu działalności na rok 1934/35 zamiast ustępujących przez wylosowanie 5 czł. zarządu przez aklamację wybrano pp.: **Olszówkę J. z Żychcic Ferdyna St. z Rogoznika, Jędrusika z Grodźca, Kocota St. z Ożarowic i Zygmunta M. z Łagiszy.** Na zjazd wojewódzki zamiast ustępującego p. Lewandowskiego obrano p. Chorzelę z Siemoni. W skład komisji rewizyjnej weszli ponownie pp.: **St. Duś, St. Hryniewicz i J. Kamiński.**

Na zakończenie instruktor stacji ochrony roślin w Krakowie **dr. Kawecki** wygłosił okolicznościowy referat o tępieniu szkodników drzew owocowych.

Zjazd odbył się w bardzo miłym i serdecznym nastroju. W zjeździe wzięło udział około 100 osób.

Przed wyborami do rady miejskiej

w Dąbrowie

W sali „Kuźnicy“ odbyło się zebranie organizacyjne komitetu wyborczego bezpartyjnego bloku pracy gospodarczej, na które przybyło około 300 osób, przedstawicieli robotników, rzemieślników, kupców, właścicieli nieruchomości, kolejarzy, urzędników, nauczycielstwa, wolnych zawodów i całego szeregu organizacyj i ugrupowań społecznych.

Zebraniu przewodniczył i zagaił je prezes miejscowego koła BBWR dyr. A. Zięba, który w swem przemówieniu podkreślił ważność i doniosłość obecnych wyborów do rady miejskiej dla polepszenia gospodarczej sytuacji miasta, znajdującego się w ciężkich warunkach, wskutek partyjnej gospodarki miejskiej z przed kilku lat. To też wybory obecne muszą się odbyć pod hasłem pracy gospodarczej, dla uzdrowienia stosunków gospodarczych w mieście. Po przemówieniu dyr. A. Zięby wygłosił referat nacz. K. Nawrocki.

Do prezydjum komitetu zostali wybrani pp.: dyr. A. Zięba, J. Berbecka, J. Szary, J. Torbus, R. Kicki, prof. Bujak, A. Warszawski, wiceprezydent T. Trzęsimiech, M. Domagała i inż. A. Jackiewicz.

SCHWYTANIE PRZEMYTNIKÓW W ZAGŁĘBIU.

W pobliżu dworu Antonowice, pod Szopienicami, śląska straż graniczna zlikwidowała szajkę przemytników.

Zaaresztowano **Stanisława Uziemblę z Czeladzi, Helenę Jurczyk z Będzina,** Jana Hamoka z Wieliczki oraz Alfreda Łazarza z Janowa, którzy trudnili się zawodowo przemytem.

Pod Sosnowcem zaś ujęto furę, w której znajdowało się **50 kilo pomarańcz, zamówionych przez kilku kupców sosnowieckich.** Przemyt należał do Katarzyny Nowakowej, jej męża Franciszka i syna Władysława. Nowaków zatrzymano, a pomarańcze skonfiskowano.

— **Z życia związku oficerów rezerwy** Zarząd koła zw. of. rez. w Sosnowcu przypomina, że w niedzielę dn. 13 bm. odbędzie się w kasynie oficerskim 23 p. a. l. w Będzinie wykład majora dypl. Gierowskiego. Początek wykładu rozpocznie się o godz. 9 rano. Wskazane jest zjawienie się członków z mapą 1:100 000 powiatów Katowice — Będzin oraz przyrządem do mierzenia odległości (cyrkiel).

— **Odrzucenie przez sąd prośby aresztowanych sekretarzy frakcji rewolucyjnej w Sosnowcu.** Aresztowani sekretarze frakcji rewolucyjnej Adam Łatkowski i Grzegorz Baumgarten zwrócili się za pośrednictwem swych pełnomocników do sądu z prośbą o zmianę środka zapobiegawczego.

Na tajnem posiedzeniu sąd odrzucił ich prośbę i postanowił utrzymać w dalszym ciągu obecny środek zapobiegawczy — areszt.

— **Organizacyjne zebranie komitetu dla uczczenia zasług działaczek społecznych.** W końcu roku szkolnego opuszczają Zagłębie długoletnie zasłużone pracowniczki na polu szkolnictwa i działaczki społeczne, przełożone, szkoły handlowej żeńskiej w Dąbrowie pp. E. i W. Łabudzińskie i A. Habermanówna

W celu uczczenia ich zasług organizuje się komitet pożegnalny, którego posiedzenie odbędzie się jutro o godz. 7 wiecz. w sali resursy w Dąbrowie.

— **Zarząd związku pracy obywatelskiej Kobiet w Sosnowcu** zwraca uwagę swoich członkiń na b. ciekawy i pożyteczny film w kinie „Palace“ w dniu 13 maja br. Film ten pt. „Skolnictwo zawodowe żeńskie“, wyświetlany z inicjatywy „instytutu porady zawodowej“, powinien zainteresować jaknajwięcej kobiet — matek i ich córek wobec kończącego się roku szkolnego i konieczności wyboru zawodu. Początek o godz. 11-ej Wstęp 20 groszy.

— **Poranek dla młodzieży w kinie „Zagłębie“.** Dziś, dn. 10 bm. w kinie „Zagłębie“ odbędzie się o godz. 11-ej rano poranek dla młodzieży, urządzony staraniem szkoły powsz. nr. 1 w Sosnowcu. Na program złożą się: popisy orkiestry, monologi, tańce i film p.t. „Ostatni atak“.

— **„Wojna gazowa a ludność cywilna“** Jutro dnia 11 br. o godz. 8-ej wiecz. w lokalu związku młodz. „Jedność“ (Marjacka 1) wygłoszony zostanie odczyt na temat „Wojna gazowa a ludność cywilna!“. Zarząd prosi o liczne i punktualne przybycie gości, sympatyków i członków.

ZA WZNIECENIE POŻARU.

Przed sądem okręgowym w Sosnowcu odpowiadał wczoraj **17-letni Szmul Herman** dorożkarz z Modrzejowa (Henryka 8), sprawca wzniecenia przez nieostrożność groźnego pożaru w Modrzejowie w maju ub. roku.

Pożar powstał w oborze Hermana, do której H. wszedł z zapaloną świecą. Obora, jak również otaczające ją drewniane budynki w ciągu kilku minut stanęły w płomieniach.

Dzięki temu, że ogień w porę zlokalizowano, uniknięto większych strat.

W wyniku rozprawy sąd wymierzył nieostrożnemu młodzieńcowi miesiąc aresztu.

Z Zawiercia

(z) **Dancing LOPP.** Z okazji tygodnia LOPP w sobotę o godz. 8-ej wieczorem w sali resursy TAZ. odbędzie się staraniem komitetu LOPP dancing.

(z) **Ćwiczenia nocne Z. S.** W Skarżycach odbyły się ćwiczenia nocne oddziałów związku strzeleckiego z Zawiercia, Warty, Blanowic i Skarżyc. Po skończonych ćwiczeniach strzelcy wzięli udział w nabożeństwie w kościele parafjalnym. Po nabożeństwie udali się na wycieczkę do Morska. Na wycieczkę tą przybył również oddział żeński Z. S. z Zawiercia.

(z) **Pożar** Onegdaj wieczorem w zabudowaniach Wincentego Skowrona, zamieszkałego w Turzy, gm. Rokitno — Szlacheckie wybuchł pożar, który w krótkim czasie strawił doszczętnie dom mieszkalny, 2 stodółki i dach nad piwnicą. Wypadku z ludźmi nie było, jednakże podczas ratowania mienia poparzony został w plecy właściciel domu W. Skowron.

—oOo—

Z Olkusza

(ol) **Osobiste.** Sekretarjat generalny BBWR powołał na kierownika sekretarjatu powiatowego bloku w Olkuszu p. Wacława Wilczyńskiego.

(ol) **Kandydaci do rady miejskiej w Olkuszu z IV okręgu.** W dn. 8 bm. na ogólnem zebraniu związku właścicieli nieruchomości w Olkuszu wysunięte zostały następujące kandydatury na przyszłych radnych z IV okręgu: pp. Wincenty Piotrowski, Walenty Chwazik, Aleksander Machnicki, Romuald Piechowicz i Feliks Majcherkiewicz. Jest to pierwsza uzgodniona lista kandydatów z jednego okręgu w porozumieniu z obywatelskim blokiem pracy gospodarczo - społecznej, powstałym z inicjatywy BBWR. Zebrania przedwyborcze w pozostałych okręgach odbędą się dzisiaj i jutro. Inne organizacje w Olkuszu narazie nie ujawniają zbytniej akcji przedwyborczej.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Dzisiaj wyścigi motocyklowe na torze S. T. S. „Unja" w Sosnowcu.

Przypominamy, iż dzisiaj o godz. 14.30 rozpoczną się na stadjonie STS. „Unja" w Sosnowcu wiosenne ogólno polskie wyścigi motocyklowe na torze żużlowym, do których staje cały szereg zawodników z Warszawy, Krakowa, Poznania, Bydgoszczy, Bielska, Katowic i Częstochowy.

Wśród zgłoszonych jeźdźców wysuwają się na pierwszy plan: **Baron, Krysta, Langer, Ziółkowski, Weyl, Bresler i inni.**

Dzisiejsze czwartowe wyścigi w sezonie wiosennym będą dla Zagłębia jedyną okazją oglądania tego rodzaju imprezy motocyklowej.

KRONIKA

ROZWÓJ SPORTU W ODDZIALE STRZELECKIM STRZEMIESZYCE WIELKIE.

Pod kierownictwem komendanta 6 kompanji strzeleckiej L. Michalczyka odbył się bieg okrężny w Strzemieszycach - Wielkich, zorganizowany przez miejscowy oddział na przestrzeni 8 kilometrów.

Do biegu stanęło 8 zawodników. Pierwsze miejsce (poza konkursem) uzyskał Roman Parzniewski — członek strzeleckiego klubu sportowego z Sosnowca. I nagrodę puhar wędrowny, ufundowany przez urząd gminy, zdobył Władysław Skucha z oddziału Z. S. Strzemieszyce. II nagrodę łuk zdobył „Krysiak" z RKS. „Gołonóg", III nagrodę dyplom Władysław Sosór z KS. „Zew" Niemce.

Komisję sędziowską stanowili: ks. dr. **Kaciuba**, dr. **Korzonek, wójt gminy, prezes oddziału I. Lisowski i W. Mazur.**

Równocześnie na własnej strzelnicy małokalibrowej rozpoczęły się zawody o odznakę strzelecką III klasy, które będą trwały przez bm. w każdą niedzielę i święta od godziny 10 do 12 i od 14 do 18. Następnie powstały w oddziale sekcje: tenisowa i kajakowa. W najbliższym czasie nastąpi otwarcie własnego kortu tenisowego i rozpoczęcie sezonu kajakowego.

Zapisy do sekcyj przyjmuje zarząd w lokalu oddziału (ul. Kościelna) codziennie od godziny 18 do 20.

X **Kort tenisowy w ogródku przy sądzie okręgowym.** W parku przy sądzie okręgowym w Sosnowcu, staraniem zrzeszenia sędziów i prokuratorów oraz urzędników sądowych, nastąpiło w dniu 3 maja otwarcie kortu tenisowego. Kort odpowiada wszystkim wymogom. Otwarty jest codziennie dla członków zrzeszeń oraz osób posiadających bilety wejścia do parku za opłatą 60 gr. za godzinę.

POWIAT OLKUSKI OTRZYMAŁ DLA ROLNICTWA 29 WAGONÓW MĄKI ŻYTNIEJ ZAMIAST 50.

Na akcję zapomogową dla najbiedniejszych rolników w powiecie olkuskim, powiatowy komitet funduszu pracy w Olkuszu miał otrzymać 50 wagonów mąki żytniej. Zamiast tej ilości nadeszło wszystkiego 29 wagonów i na tem, podobno ma być akcja zakończona. Gdyby tak istotnie było, to ludność uboga — rolnicy, która tej mąki nie otrzymałaby pomimo zakwalifikowania przez specjalnie powołane komisje, miałaby słuszny żal. Tembardziej rozgoryczenie wzrosłoby, gdyż naprawdę biedni rolnicy nie mogliby przetrwać okresu najgorszego, tj. przednowku. Z tej racji już obecnie zgłasza się do starostwa olkuskiego, gdzie mieści się powiatowy komitet funduszu pracy sporo osób zubożałych rolników o przyobiecany przydział mąki.

(ol) **Akcja przedwyborcza w Wolbromiu.** W dn. 7 bm. w sali kina „Czary" w Wolbromiu, odbyło się organizacyjne zebranie komitetu obywatelskiego bloku pracy gospodarczo - społecznej" w obecności p. starosty Gliszczyńskiego. W zebraniu wzięło udział około 100 przedstawicieli obywateli m. Wolbromia. Regulamin wyborczy, oraz hasła bloku gospodarczego zreferował p. Wilczyński, stanowisko rządu w sprawie przyszłych wyborów do samorządów miejskich omówił szczegółowo p. starosta Gliszczyński, podkreślając konieczność konsolidacji społeczeństwa polskiego. Na zebraniu przewodniczył dr. Szczechura.

—oOo—

Ofiary

Zamiast kwiatów na grób ś. p. Stefana Stankowskiego, powiatowy lekarz dr. J. Jagliński wpłacił w administracji oddziału „Expresu Zagłębia" w Zawierciu sumę zł. 10 na rzecz powiatowego komitetu dni przeciwgruźliczych



WAMPIR W SPÓDNICY

201 POWIEŚĆ.

— On wolny!.. Jakim sposobem?.. — zapytywała siebie Julja Tordier. — Pewno przez tę Joannę, która wyrobiła mu protekcję hrabiów de Roncerny! Jej cały mój wstyd zawdzięczam! Musiała się dowiedzieć, że jestem jej matką i że kazałam jej ojcu, ażeby ją zabił, i mści się!.. Miałżeby Terrien mnie oszukać? Miałżeby żyć Piotr Bertinot. To, czego dawniej nie śmiał ten łotr dokonać, ja teraz spełnię, ja! Trzeba uprzątnąć tę niebezpieczną dziewczynę!..

A krzyki wciąż goniły za odjeżdżającymi powozami.

— Do wody z garbusem! do wody!

Orszak weselny dążył do Joinville-le-Pont, gdzie oczekiwało śniadanie pod Czarną Krową.

Julja Tordier nie mogła poszczyć się przyjaciółmi; cała dzielnica znała ją jako żmiję jadowitą, gotową każdego zatruć swym językiem, kłótliwą i słynącą ze swego brutalnego skąpstwa.

Kiedy wycofała się z handlu, zapomniano o niej potrosze i z czasem nieprzyjaciele zmienili się w obojętnych.

Ci obojętni właśnie zostali zaproszeni przez Garbuskę, która, chcąc uświetnić, małżeństwo zięcia, pragnęła mieć liczną drużynę świadków. Oni zaś nie wzdragali się z przybyciem, w nadziei sutego przyjęcia, które im pozwoli najeść się i napić do syta, nie naruszywszy własnego worka. Tembardziej, że zapowiedziane były dzień następny sute poprawiny.

Zaproszeni nie odznaczali się drażliwością, zatem skandal, zaszły w kościele, nie odebrał im ochoty do wzięcia udziału w uczcie.

Mało ich to wreszcie obchodziło.

Wdowa Tordier mogła być nędzną, byle stół jej był dobrze zastawiony i wino lało się potokiem.

Co do zaproszonych ze strony Prospera, był to wszystko towarzysze jego nierządu i burd szynkowniany w prowincjonalnych miastach. A wszyscy należeli do korporacji komisantów handlowych.

Scenę, rozegraną pomiędzy Julją Tordier a Lucjanem Gobert, uważali za rzecz wielce ucieszną. Nawet jeden z nich odezwał się:

— Na wielu weselach już byłem, a nigdy tak setnie nie ubawiłem się! Słowo honoru... To mi się wydało jakąś farsą z Ambigu-..

Na co jeden z kolegów mu odpowiedział:

— To jakiś zawalidroga z tego siostrzeńca. Djablo dobrze się spisali, że go znów osadzili w ciupie!

A powozy toczyły się w kierunku Joinville.

W tym, w którym siedzieli nowożeńcy, nikt nie wymówił słowa. Znajdowała się w nim jedna z druchen, obawiano się więc przy niej rozmawiać.

Helena pogrążyła się w bolesnem zamyśleniu. Widziała Lucjana, który nie miał dla niej ani spojrzenia litości, ani słowa przebaczenia.

Rzucił jej w twarz jak najkrwawszą obelgę te trzy słowa:

— „Pani Prosperowa Rivet!"

XXI.

Niestety!.. wszak wobec Boga i ludzi była żoną Prospera Rivet!..

Jakże wyrzucała sobie, że tak przed notarjuszem, jak i przed ołtarzem nie wyrzekła tego słowa: — „nie!"

On wszystko dla niej poświęcił, wolność swoją, życie ukochanej matki, niemal cały byt. Teraz słusznie mógł jej nienawidzieć za niewytłumaczoną słabość!..

W pobliskich powizach rozbrzmiewały śmiechy; ona, siedząc naprzeciw Prospera, spuściła powieki, by uniknąć jego spojrzeń.

Nareszcie powozy stanęły przed hotelem na bulwarze Joinville, gdzie oczekiwała zamówiona uczta.

Prosper wysiadł pierwszy i pomimo jej oporu, wsunął rękę Heleny pod swoje ramię, ciągnąc przemocą z powozu. Julja, drżąca z wściekłości, uczepiła się go z drugiej strony.

Goście wtargnęli z wielkim hałasem do sali restauracyjnej Wszystko czekało już gotowe, spowodu spóźnienia się orszaku.

Nastąpiły dania, przeważnie zimne, przeplatane rozmaitemi gatunkami wina.

Wyznać musimy, iż libacje były obfite, stąd wesołość i wrzawa potęgowała się z każdą chwilą, występując z granic przyzwoitości i stając się wręcz już trywialną.

Biedna Helena stała się celem dowcipów, których, na szczęście, nie pojmowała znaczenia; smutna jej twarz instynktownie oblewała się palącym rumieńcem.

Po skończonem śniadaniu, zapowiedziano obiad na godzinę ósmą; tymczasem zaś towarzystwo rozproszyło się po ogrodzie, urządzając gry i przejażdżki łodziami.

d. c. n.

Św. Florjan w Łośniu

Odbył się zjazd rejonowy straży pożarnych rejonu Łosień w Łęce, gdzie odbyła się uroczystość św. Florjana patrona strażactwa. Na zjazd przybyły straże rejonu Łosień, tj. ze wsi Łosień, Okradzinowa, Błędowa, Tucznej Bamy i Łęki. Uroczyste nabożeństwo odprawił ks. proboszcz St. Gołaszewski prezes straży łęckiej, który wygłosił okolicznościowe kazanie.

Nad całością zjazdu czuwał naczelnik rejonu straży Łosień Zygmunt Kərusiewicz, komendantem zjazdu był naczelnik straży łęckiej Józef Kuc, adjutantem jego p. Antoni Dróżdż.

Po uroczystości odbyło się poświęcenie prowizorycznej remizy strażackiej w Łęce. Ceremonjału tego dokonał ks. proboszcz St. Gołaszewski.

Na zakończenie odbyła się defilada wszystkich straży zgromadzonych na uroczystościach.

—ooo—

PRZYPŁYW PIENIĘDZY DO WOJEWÓDZTWA KIELECKIEGO.

Zaczęło się to jeszcze w styczniu rb., gdy miljon złotych, główna wygrana poprzedniej loterji „przypłynęła" do Częstochowy. Od tego czasu w województwie naszem wciąż padają większe i mniejsze wygrane. Miało to miejsce w pierwszej, drugiej i trzeciej klasie obecnej loterji, a w czwartej, której ciągnienie rozpoczęło się 5 bm., przybrało charakter wprost nagminny.

W pierwszych zaraz dniach szereg wygranych, jakby na zamówienie, uszczęśliwił mieszkańców naszego województwa. I tak kilka większych premji padło w Zawierciu, następnie w Radomiu, Ostrowcu, Starachowicach itd. Kwoty dość znaczne bo 20.000, 15.000, 10.000, 5.000 i mniejsze. Można sobie wyobrazić, co się działo w tych dniach w owych miastach. Wygrywający dowiadywali się o swoim szczęściu naogół dość wcześnie, gdyż „poczta pantoflowa" w rosce funkcjonuje szybko, prawie jak radjo. Oczywiście zdarzały się i zabawne pomyłki z numerami. Rekord jednak pod tym względem, osiągnął jeden jegomość w Radomiu, który zjawił się u kolektora z zapytaniem, czy to prawda, że jego numer wygrał. Na zapytanie, jaki jest jego numer, odpowiedział, że nie wie, gdyż wogóle nie posiada losu. I taki chciał też wygrać.

Ostatecznie jednak grubsza „flota" rozeszła się po naszem województwie i wkrótce zacznie działać, nie mówiąc już o tem, że ciągnienie 4 klasy trwa w dalszym ciągu i wszelkie, te „najgrubsze" wygrane z miljonem na czele, nie pominą pewnie naszych okolic. Narazie bowiem tylko jedna „gruba Berta": 150.000 padła w Poznaniu, uszczęśliwiając dwuch urzędników państwow. i jednego kupca. Na inne czeka Sosnowiec.

Zarząd Miejski w Zawierciu
Nr. TB 48/3.
Zawiercie, dnia 8 maja 1934 r.

Ogłoszenie

Zarząd Miejski w Zawierciu ogłasza na dzień 15 maja 1934 r. przetarg nieograniczony na dostawę:

2.000 m. b. toru kolejkowego o szerokości 600 m/m., wysokości 65 m/m., zmontowanego na podkładach stalowych z odpowiednią ilością łubek.

25 sztuk wywrotek o pojemności 0.75 m.³, rozstawieniu osi 600 m/m.

4 sztuki rozjazdów o szerokości 600 m/m. wysokości 65 mm., zmontowanych na podkładach stalowych.

Wadjum w wysokości 2 proc. wskazanej w ofercie winno być złożone w gotówce, względnie w państwowych papierach wartościowych w Kasie Zarządu Miejskiego w Zawierciu.

Oferty wraz z kwitem na złożone wadjum, opisem stanu taboru, sprzętu kolejowego i terminem dostawy do stacji Zawiercie winny być składane w kopertach zalakowanych w Wydziale Techniczno - Budowlanym Zarządu Miejskiego do dnia 15 maja 1934 r. do godz. 12-ej.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 15 maja 1934 r. o godz. 13-ej w Zarządzie Miejskim w Zawierciu.

Zarząd Miejski w Zawierciu zastrzega sobie wybór oferenta względnie unieważnienia przetargu.

Oferty nieodpowiadające warunkom nie będą brane pod uwagę przy przetargu.

Tymczasowy przełożony miasta Zawiercia:
(—) J. SZCZODROWSKI

Czerwony kur nadal szaleje w pow. zawierckim

Groźny pożar we wsi Kotowice

Onegdaj w godzinach popołudniowych jak to już pokrótce donosiliśmy we wsi Kotowice, gm. Włodowice, w zabudowaniach Franciszka Hurasa wybuchł pożar, który przerzucił się na sąsiednie zabudowania, wskutek czego w bardzo krótkim czasie spłonęło 27 domów mieszkalnych, których słimą wraz ze wszystkiemi zabudowaniami gospodarczemi. Pastwą płomieni padła również spora ilość żywego inwentarza.

Do pożaru przybyło 11 straży ogniowych w tem zmotoryzowana straż z Kroczyc.

Jak wykazało doraźne dochodzenie policyjne pożar powstał na skutek wadliwej budowy komina w domu F. Hurasa. Poniesione wskutek pożaru straty obliczają poszkodowani na sumę 50.000 zł.

Na miejsce pożaru przybył starosta Konopacki wraz z sekretarzem wydziału powiatowego, p. S. Malanowiczem. Starosta Konopacki przyrzekł pogorzelcom doraźną pomoc w postaci bezpłatnego zboża i soli.

Jak służąca okradła swych chlebodawców

Echa głośnej kradzieży w Olkuszu

Niedawno temu sensację w Olkuszu wywołała olbrzymia jak na dzisiejsze czasy kradzież, w mieszkaniu znanego w Zagłębiu kupca Glajtmana. Nie mniej ciekawe były okoliczności, towarzyszące tej kradzieży.

Zięć Glajtmanów, p. Abram Szydłowski z Olkusza, wywożąc żonę na operację, ukrył u teściów wszystkie cenniejsze rzeczy, szczególnie zaś stołowe srebro, srebrne lichtarze i kosztowności. Cenny dobytek zięcia, ulokowano w dębowej szafie w mieszkaniu Glajtmanów i zamknięto na wszystkie spusty.

Jakoś Szydłowskiego zaraz po wyjeździe poczęły trapić złe przeczucia. Szydłowski wrócił nawet wcześniej z podróży jak zapowiedział, jak bomba wpadł do teściów i żądał wydania rzeczy.. Łatwo wyobrazić sobie zarówno jego jak i Glajtmanów przerażenie, skoro po otworzeniu okazało się, że szafa była dosłownie pusta.

Podejrzenie padło odrazu na służącą Glajtmanów 27-letnią Hendlę Kupkę, która po odjeździe Szydłowskiego podziękowała nagle Glajtmanom za służbę, poczem wszelki słuch po niej zaginął. W toku śledztwa okazało się, że sprawczynią tej kradzieży była istotnie służąca Glajtmanów, którą zdołano odszukać i osadzić w olkuskim areszcie.

Ciekawa ta sprawa była obecnie tematem rozprawy, jaka odbyła się w sądzie okręgowym w Sosnowcu.

Kupka skazana została na 8 miesięcy więzienia, a okradziony Szydłowski opłakuje niepocieszony swą stratę.

Skok ze stratosfery

W najbliższych dniach jeden z najlepszych skoczków ze spadochronem, Amerykanin John Tramun, zamierza dokonać brawurowego skoku ze stratosfery na ziemię. Skok ten, jak donosi prasa amerykańska, odbędzie się między 10 a 15 maja.

Wyczyn amerykańskiego lotnika, jeżeli wogóle dojdzie do skutku, stanowić będzie nietylko rekord światowy skoku ze spadochronem, lecz jednocześnie potwierdzi praktyczną możliwość skoku z olbrzymiej wysokości, która dotychczas uważana była za nieziszczalną teorję.

Jednym z ostatnich wyczynów Tramuna był skok z wysokości 8.800 mtr. Spadochron został przez niego uruchomiony na wysokości 5.520 mtr.

Najciekawszem jest to, że Tramun w czasie lotu na ziemię nie stracił przytomności.

Przygotowania do rekordowego stratosferycznego skoku lotnik ten, a zarazem i skoczek, prowadził od szeregu tygodni. Przed kilku dniami wykonał on ciekawe doświadczenie skoczył z wysokości 51 mtr. w celu ustalenia czasu rozwinięcia się spadochronu, jak udało się ustalić, następuje po jednej trzeciej sekundy.

Tegoroczna próba Tramuna ma na celu pobicie rekordu, ustanowionego w październiku ub. r. przez lotnika sowieckiego Jewsiejewa, który dokonał skoku coprawda z wysokości 7.200 mtr., lecz skorzystał ze spadochronu w odległości 200 mtr. od ziemi.

Jewsiejew przyznał się, że dokonał tego w stanie nieświadomości, tracąc w czasie szalonego spadania na ziemię zdolność orjentacyjną co do przestrzeni i czasu.

Ryzykowny skok amerykanina zainteresował nietylko rekordzistów, lecz koła naukowe. Na podstawie spostrzeżeń Tramuna uczeni fizycy mogą zanalizować szereg zjawisk fizycznych, co do których istnieją jedynie hipotezy.

HUMOR.

DOBRY KUCHARZ.

Naczelnik więzienia do nowego więźnia:

— Zawód masz?

— Kucharz.

— To się dobrze składa.

— Będziecie więziennym kucharzem. Mamy tysiąc więźniów.

— Pan naczelnik może być pewien, że jak ja zacznę gotować, będzie wkrótce dwa tysiące więźniów!

ABSTYNENT.

— Panie dyrekotrze, jakiś cudzoziemiec z Hawanny prosi o przyjęcie.

Powiedz mu, że jestem niepalący.

DZIECI POSTĘPOWE.

Niania: (opowiada dzieciom bajki)... i baba Jaga pofrunęła na łysą Górę na miotle...

Dzieci: Chyba na „Elektroluksie".

W RESTAURACJI.

— Kelner, na moim talerzu znalazłem pięć zapałek!

— Ależ proszę pana, to nie zapałki, to szparagi...

ZERWANIE.

— Wszystko skończone między nami! Nigdy już mię nie zabaczysz.

—A te czterysta złotych które ci pożyczyłem?

— Też nie!

MAŁŻEŃSTWO.

— Jak tam żyje Bargiełko ze swoją żoną?

— Hm... po czterech tygodniach od dnia ślubu przyszło do niego spóźnione życzenie. Wiesz, co on zrobił! Pobił ciężko nadawcę!

PRZED PIERWSZYM.

Prof.: — uważajcie chłopcy: idę po zakupy, mając w kieszeni 43 zł.... z czego się śmiejesz, Ściągalski.

— Koniec miesiąca i 43 zł. w kieszeni?

NERWOWY.

— Dlaczego ty nosisz watę w uszach?

— Bo mam paskudny zwyczaj bębnienia palcami na stole i słuchanie tego okropnie mnie denerwuje.

PRZEZORNY.

— Dlaczego ty zawsze nosisz w ręku notes i ołówek, idąc ulicą?

— Wrazie, gdyby mnie przejechał samochód, zanotuję jego numer.

BOGACZ.

— Pan nie masz w domu łazienki, panie Rozenpik?

— Mnie stać raz do doku na Ciechocinek.

JAK TO ROZUMIEĆ?

— Proszę pozdrowić panią i powiedzieć, że byłem w czasie jej nieobecności.

— Och, pani bardzo się ucieszy!

Nr. Km. 448-457/34.

OBWIESZCZENIE

o sprzedaży z licytacji

Komornik Sądu Grodzkiego w Zawierciu II-go rewiru, mający swą kancelarję w Zawierciu, przy ul. Blanowskiej 11, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 14 maja 1934 r. od godziny 10-ej w Zawierciu — Warty to jest w miejscu przechowania przedmiotów, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację w I terminie ruchomości oszacowanych na 13.025 zł. a należących do Twa Sosn. Fabryk Rur i Żelaza w Zawierciu składających się z 209 tonn wlewnic i 78 tonn lemieszy, na rzecz pracowników dłużnej firmy. Spis rzeczy i ich szacunek przejrzeć można w dniu i miejscu licytacji.

Komornik: (podpis nieczytelny)

KINO ZAGŁĘBIE
dawniej Kino-Teatr „Udziałowy"

Dziś ceny od 25 groszy
Monumentalny dramat wschodni reżyserji genjalnego Rexa Ingrama twórcy „Czterech jeźdźców Apokalipsy" p. t.

BAROUD

Pozatem!!! Sensacja ostatniej chwili!!! Sowiecka Ekspedycja łamacza lodów „CZELUSKINA" ukazująca wszystkich bohaterskich polarników wraz z kierownikiem ekspedycji prof. Otto Schmidtem podczas nieustających zmagań z nieprzebytemi lodami północy.

Nadprogram: Najnowszy tygodnik Paramountu oraz kreskówka „Gwiazdy, Gwiazdory i Gwiazdeczki".

Wkrótce: „CSIBI".

KINO PALACE

W sezonie letnim bilety po 25 gr. sprzedawane będą w dnie powszednie do godz. 7-ej, w niedzielę i święta do 6-ej.

Film produkcji czeskiej p.t.

EKSTAZA

Dramat erotyczny.

Nadprogram: SKANDAL W ST. MORITZ.

Następny proram: PIEŚŃ POGANINA z Jose Mojicą.

KINO CASINO
SOSNOWIEC POGOŃ Marjacka Nr. 1

Dziś i dni następne, wielki podwójny program:
I LILJANA HARVEY oraz 150 najpiękniejszych kobiet Ameryki w szampańskiej Komedji Muzycznej p.t.

Moje Marzenie to Ty

II Sensacyjny Film ze złotej serji filmów szpiegowskich Foxa p.t.

Czerwony ślad

Początek o 6 w niedzielę i święta o 3 p.p. **BILETY OD 25 GR.**

KINO EDEN
SOSNOWIEC Dęblińska 4 tel. 10-95.

Niezwykłe zjawisko w historji filmu!!!

Tańcząca Wenus

z Joan Crawford i Clark Gablem.

Film, który wprowadził świat w podziw! 300 najpiękniejszych kobiet Ameryki! Setki zachwycających scen!! Porywająca akcja! Fenomenalna rewja! Oszałamiająca wystawa!

Nadprogram: Tygodnik Foxa.

Początek o godz. 6 wiecz.

W piątek, sobotę i niedzielę passe - partout nieważne.
SALA DOSKONALE WENTYLOWANA.

Nic tak nie zdobi Pań, jak piękna i czysta cera
To potęguje powab i uwydatnia wygląd młodzieńczy
Tysiące Pań zawdzięcza wyzbycie się piegów, plam,
stosując

Krem i mydło „LACTOLIN"

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE.

„KONSUMCJA"

sp. z ogr. odp. w BĘDZINIE.

Rozlewnia octu spirytusowego.
Wytwórnia soków owocowych i zapraw do wódek.

Skład przeniesiony został na Plac 3-go Maja 2
(Pasaż Cukiermana)

ADA

mydło obecnie jeszcze lepsze, jeszcze doskonalsze. Sprzedaż Hurtowa i detaliczna w Fabrycz. Składzie „ADA" Sosnowiec, Modrzejowska 30. Hale Rozwoju.

PROSZKI
«KOWALSKINA»
STOSUJE SIĘ PRZY UPORCZYWYCH
BÓLACH GŁOWY
KONIECZNIE ZE ZNAKIEM „SERCE W DIERŚCIENIU"
A.K.
FABRYKA CHEM.-FARMAC. „AP. KOWALSKI" WARSZAWA

LECZNICA

chor. wenerycznych i skór. „Pomoc"
Sosnowiec, Sienkiewicza 17-a
Czynna: 10 - 1 i 4 - 7 pp., w święta: 11 - 1
Wizyta 5 złotych.

KATOL JAPOŃSKI **ZABIJA OWADY ROBACTWO**

DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY i PRACE

POTRZEBNA panienka do pracowni gorsetów „Rozalja" Sosnowiec, Dęblińska 11. Tamże pasy staniczki nadające piękną linję i lecznicze tel. 7-68.

POTRZEBNY pracownik fryzjerski. Dąbrowa - Gór. Kolopnicka 19. Eugenjusz Lorens.

POTRZEBNY pomocnik fryzjerski na wyjazd. Wiadomość Dekierta 5 Salon fryzjerski „Bristol".

POTRZEBNY czeladnik szewski na roboty damskie i męskie Sosnowiec, Dęblińska 11 wejście z podwórza A. Zięcik.

PANNA z praktyką w sklepie spożywczym, katoliczka, sumienna, czysta i zdrowa potrzebna. Zgłaszać się Wiejska 16.

POTRZEBNE panienki do bezpłatnej nauki haftu. Wiadomość „Expres Zagłębia" Czeladź.

POTRZEBNA panienka do szycia. Wiadomość w administracji.

POTRZEBNA podręczna do szycia zaraz. Sosnowiec, ul. Rudna 15-c Janusowa. Dojście z ulicy Aleja.

POTRZEBNY zdolny czeladnik szewski na reperację szytą. Dekierta 24. Kędzierski.

POTRZEBNE uczenice i podręczne do pierwszorzędnej pracowni „Marja". Pogoń Rzymska 10.

POSZUKUJE pracownika fryzjerskiego od zaraz na wyjazd. Zakład fryzjerski Sosnowiec, Nowa 6.

LOKALE

POKÓJ, kuchnia wynajmę pracownikowi państwowemu lub emerytowi. Nowopogońska 12 gospodarz.

GIMNAZJUM męskie poszukuje lokalu we dworze na kolonje letnie. Oferty kierować: Sosnowiec, Dziewicza 4.

KUPNO i SPRZEDAŻ

PSZCZOŁY do sprzedania 2 ule. Wiadomość w administracji.

FORTEPIAN krótki czarny Małeckiego do sprzedania. Wiadomość: Będzin Sączewska 27 m. 4.

DO sprzedania dom z placem o przestrzeni 100 prętów Dąbrowa Górn. ul. Limanowskiego Nr. 22. Wiadomość na miejscu.

GOSPODARSTWA, młyny sprzedam 67 mórg 15.000, 100 mórg 22.000 230 mórg 46.000 470 mórg 75.000 młyn wodny i 86 mórg 40.000 masywne zabudowania kompletne inwentarze i zasiewy różne do wyboru. Informacje znaczek pocztowy Sobczak Ostarzeszów (Wilkp) Krakowska 9.

SKŁAD
perfumeryjny w Zagłębiu sprzedam korzystnie. Oferty do adm. „Expresu Zagłębia" pod „W. Z."

OKAZYJNIE do sprzedania interes przemysłowy dobrze prosperujący. Wiadomość w administracji.

FLANCE pomidorów, kalafiarów i inne flance warzywne i kwiatowe są do sprzedania, Sosnowiec, Małachowskiego 14. Ogród przy hałdach Zielezińska.

KUPIĘ stoły, krzesła, foliteki urządzenie restauracyjne. Zgłoszenia 1-go Maja 13 sklep Rutkowski

Z POWODU wyjazdu sprzedam mleczarnię, owocarnię. Kaliska 2. Wiadomość mleczarnia.

KUPIĘ szafkową lodówkę w dobrym stanie. Zgłoszenia filja „Expresu" Grodziec, tel. 16.

SPRZEDAM dom w Pańdówce 12 ubikacji sklep dochód miesięczny 100 zł. 8000. Dom w śródmieściu Sosnowca 50.000 zł. Ziemi 6 mórg I klasy zabudowania w Miechowskiem 9000. Domek Zuzanna drzewa owocowe i ogródek (dla emeryta) 6.000 Parcele 4 (pół morgi) przy ulicy Krakowskiej Sosnowiec 12.000. sklep w Sielcu urządzenie z towarem powód choroba 600 zł i wielki wybór majątków korzystnie do kupna. Sosnowiec, Piłsudskiego 3, telefon 5-26 (przy stowarzyszeniu wł. nieruchomości).

HARMONJE stoliczkowe sprzedam cena 170 zł. Piaski Betonowa 4 Sobie-

NAJWYKWINTNIEJSZE pasy, gorsety, biustonosze polecam Szanownym Paniom. Cena bardzo przystępna. Marja Duszowa, Hale Rozwoju.

ŚWIECE do komunji Sosnowiec Modrzejowska P. KOŁTON Hale Rozwoju

TANIE kafle na piece pokojowe w cenie 25 groszy Siewierz Rynek 34 Zieliński.

MOTOCYKL „Ariel" 250 cm. w dobrym stanie sprzedam. Dąbrowa 3 Maja 12, Olszewski.

DO sprzedania 2 nowe bryczki Będzin 1-go Maja 36.

Polecamy
Miód prawdziwy kuracyjny w cenie 3.50 4.50 i 5 zł.
Grzyby prawe od 8 zł. kg
Koziołkow i Jędryczek
Sosnowiec, 3-go Maja 21.

HARMONJA stoliczkowa okazyjnie sprzedam. Sosnowiec - Pogoń Owsiana 2 Józef Torbus.

SPRZEDAM bryczkę i konia tanio. Sosnowiec, Piłsudskiego 25. Tabor.

WÓZ Nr. 6 w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość Spółdzielnia „Zgoda" w Piaskach.

HARMONJE różne, od 25 złotych, akordjony. Sosnowiec, 1 Maja 13 Rutkowski.

DYSZLE i orczyki do powozu do sprzedania. Wiadomość u kowala przy moście Szopienickim.

DO KOMUNJI ŚW. świece białe, kermowe, gładkie i ozdobne. Ceny b. niskie. „SIŁA", Sosnowiec, Hale Rozwoju. Hurt — Detal.

MAGAZYN BŁAWATNY
M. KĘPINSKI
BĘDZIN, Kołłątaja 36 poleca: Materjały letnie od 90 gr. za metr.

ZGUBIONE DOKUMENTY

KACZMARCZYK JAN zgubił kontramarkę wydaną przez kopalnię Hr. Renard

GAJDZIK MARCIN z Brzękowic zgubił świadectwo na konia wydane przez gminę Wojkowice Kościelne.

FRANCISZCE FURMAN skradziono dowód osobisty wydany w Dąbrowie kwit na opłacony plac na cmentarzu w Dąbrowie i inne dokumenty.

SKÓRSKI MARJAN zgubił legitymację bezrobocia wydaną w Dąbrowie.

UNIEWAŻNIA się czek za Nr. 300.824 płatny dn. 3. V. 34 r. w P. K. O. Katowice firmy „Huta Pawła" — Żory Górny Śląsk.

CHAWA KRAWIEC zgubiła dowód osobisty wydany przez Magistrat m. Sosnowca.

GRINBERG GIMPEL zgubił książkę wojskową wydaną przez starostwo będzińskie.

RÓŻNE

REUMATYZM artretyzm, ischias, choroby przemiany materji, choroby przewodu pokarmowego jak żołądka, jelit wątroby, choroby kobiece, cukrzycę leczy Sanatorjum Miłowody per Oborniki Pozn. Tel. Oborniki 15.

OSTRZEGAMY przed nabyciem nieruchomości po Paulinie Miś i sukcesorów Nawary. Będzin, Małobądzka 129.

ZGINĄŁ pies foxterier (biały z czarną łatką) dnia 7 maja r. b. Uprasza się o odprowadzenie psa za wynagrodzeniem na ul. Chopina 33, mieszk. dyr. gimnazjum w Dąbrowie.

PRZYBŁĄKAŁ się pies wilczur. Do odebrania za zwrotem kosztów. Wiejska 17 Biskup.

BUDKĘ drewnianą z mieszkaniem odstąpię zaraz Dobry punkt. Kaliska 10.

PRZEPRASZAM żonę Genowefę z Midrów, Jana i Dorotę Mider i całą rodzinę, za rzucone obelgi. Zygmunt Wróbel.

W ZWIĄZKU z ogłoszeniem umieszczonem w „Expresie Zagłębia" dnia 15. IV. 34., jako najstarszy brat rodziny dziewięcioosobowej wzywam Józefa Kaczmarzyka z Dąbrowy i Walerjana Pilarskiego z Zagórza do oświadczenia, czy wszyscy członkowie rodziny upoważnili ich do wystąpienia na drogę publiczną w sprawie wydania aktu. Pouczam wymienionych, że o wydaniu aktu musi decydować cała rodzina a nie dwuch uzurpatorów. Roman Kaczmarzyk, Sulno.

8 B. M. wyszła z ul. 3 Maja w Dąbrowie umysłowo chora, lat 60, lewe oko uszkodzone, Marja Waligórska i dotąd nie wróciła. Ktoby wiedział o pobycie proszony zawiadomić posterunek policji.

B. Felczer
Szpitala Skórno — Wenerycznego Św. Łazarza w Warszawie H. Rudziński, Dąbrowa Górn., Kościuszki 2. Godziny 18 — 20.

KURSY SZOFERÓW I MOTOCYKLISTÓW St. Konopki Sosnowiec. Promyka 3 Zapisy na now. kurs

6 POCZTÓWEK do Komunji Św. 4.50. Fotografja Braci Altman, Sosnowiec, 3-go Maja 11.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. Expres Zagłębia" Sosnowiec. Teatralna 1. tel. 4-94. Redaktor odp.: Lucjan Horski.